

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

8 STRON

Gazeta
Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 6 (8394) Białystok — Łomża — Suwałki; poniedziałek, 9 stycznia 1978 r. NAKŁAD: 137.577 A. Cena 1 zł

W dniu
jubileuszu
Edwarda
Gierka

WARSZAWA (PAP) — W związku z 85 rocznicą urodzin I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka otrzymał listy z życzeniami od przywódców bratnich krajów socjalistycznych. Pozdrowienia przesyłał naszemu przywódcy także liczne osobistości wielu innych krajów.

Najgorętsze życzenia jubileuszowe słały Edwardowi Gierkowi w dniu jego urodzin liście delegacji naszego społeczeństwa, zakładów pracy, stronnictw politycznych, organizacji i stowarzyszeń, przedstawicieli różnych środowisk.

Na ręce I sekretarza KC nadeszło wiele depesz i listów z życzeniami z całego kraju. Pozdrawiającego Edwarda Gierka reprezentantów wszystkich regionów i środowisk wyrażają przywódcy najwyższe uznanie za jego pracę dla Ojczyzny, jego zdrowia, pomyślności i satysfakcji z jego odpowiedzialnej, tak bardzo doniosłej dla naszego narodu, pracy.

Prasa wielu krajów pisze o jubileuszu Edwarda Gierka, podkreślając jego wielki autorytet międzynarodowy.

Po wizycie w Polsce

List
J. Cartera
do E. Gierka

WARSZAWA (PAP) — I sekretarz KC PZPR Edward Gierek otrzymał list od prezydenta Stanów Zjednoczonych Jimmy'ego Cartera.

W liście tym prezydent Carter ponownie dziękuje za okazane mu przyjęcie w Polsce i wyraża przekonanie, że nawiązanie w toku wizyty osobiste stosunki z I sekretarzem KC PZPR staną się „czynnikami umacniającymi tradycyjne związki między narodem polskim i narodem amerykańskim oraz wspierającym sprawę pokoju między narodami”.

Niezwykła
operacja

KRAKÓW (PAP) — 8 bm. w Hucie im. Lenina rozpoczęła się jedna z najbardziej niezwykłych operacji w dziejach polskiego hutnictwa. Za pomocą eksplozji ładunków wybuchowych, dokonywanych we wnętrzu wielkiego pieca nr 3, ekipy hutniczego przedsiębiorstwa remontowego usuwały zastępy po poprzedniej eksploatacji surowe — tzw. „wilki”. Metoda ta zastosowana w kraju po raz pierwszy, pozwoliła w szybkim tempie odnowić ułożony przed 9 laty i przeznaczony do wymiany — trzeci piec, a tym samym również całości czas remontu.

pogoda

PROGNOZY
DLA WOJEWÓD
białostockiego, łomżyńskiego
i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże, ra-
na i nocą zamglenia i mgły. Tem-
peratura maksymalna -1 i +2 st.
minimalna -7 — 9 st. C. Wiatr
słabe południowo-zachodnie.

JUTRO — nadal ciepło.
IMIEJMY: Marcelina i Marcin
ny. (tek)

Doniosłe wydarzenie
w życiu partii i naroduDziś rozpoczyna obrady
II Krajowa Konferencja PZPR

WARSZAWA (PAP) — Dzisiaj, o godz. 8.30, rozpoczyna się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie II Krajowa Konferencja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

II Krajowa Konferencja PZPR została zwołana przez Komitet Centralny zgodnie ze statutem PZPR oraz Uchwałą VII Zjazdu. Konferencja, w oparciu o dotychczasowe rezultaty i doświadczenia realizacji Uchwały VII Zjazdu PZPR, określi warunki i zadania ich pełnego wykonania w okresie do VIII Zjazdu.

Na porządku dziennym dwudniowych obrad:

● referat Biura Politycznego KC „O konsekwentnej realizacji programu podnoszenia jakości pracy i warunków życia, o dalsze umocnienie przewodniej roli partii i pogłębienie moralno-politycznej jednolitości narodu”, który wygłosi I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek;

● dyskusja;
● przyjęcie rezolucji;

W II Krajowej Konferencji PZPR uczestniczą członkowie i zastępcy członków KC oraz członkowie CKR, a także delegaci wybrani na plenarnych posiedzeniach komitetów wojewódzkich. Wśród delegatów reprezentujących ponad 2,7 mln. rzeszę członków i kandydatów PZPR — robotnicy i chłopcy,

działacze społeczno-gospodarczy, przedstawiciele inteligencji technicznej, twórcy nauki i kultury, członkowie partii w żołnierskich mundurach, reprezentanci młodego pokolenia. Przybyli ludzie ze wszystkich regionów Polski, ci, którzy urzeczywistniają strategię społeczno-gospodarczą wypracowaną na VI i rozwinętą na VII Zjeździe naszej partii. Partijny program przyspieszonego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, zespalał wzrost potencjału ekonomicznego z aktywną polityką społeczną, który jest z zaangażowaniem wcielany w życie przez wszystkich Polaków.

II Krajowa Konferencja PZPR poprzedziła staranne przygotowania, którym towarzyszył wzrost aktywności produkcyjnej i społecznej ludzi pracy.

Podczas Konferencji, która obradować będzie na sesji plenarnej, dokonana zostanie analiza dotychczasowych dokonań społeczno-gospodarczych oraz sformułowane zostaną

zadania na ostatnie lata obecnego dziesięciolecia.

Delegaci na II Krajową Konferencję PZPR otrzymali sprawozdania z prac pięciu partyjno-rządowych zespołów problemowych, powołanych zgodnie z uchwałą Komitetu Centralnego, dla opracowania kompleksowych analiz dotyczących szczególnie ważnych kwestii społeczno-gospodarczych. Pracami tych zespołów kierowali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, a w ich skład powołano czołowych działaczy politycznych, społecznych i gospodarczych, specjalistów różnych dziedzin. W pracach zespołów uczestniczyli terenowi aktywi partyjni, związkowi, zawodowi, przedstawiciele zakładów pracy, organizacji społecznych. Do współpracy przyłączono wielu wybitnych ekspertów; organizowano problemowe dyskusje i konsultacje społeczne.

Konferencja PZPR
w programach PR i TV

WARSZAWA (PAP) — 9 stycznia o godz. 8.25 Polskie Radio w programach I, II, III i IV oraz Telewizja Polska w programie I przeprowadza transmisję z obrad II Krajowej Konferencji PZPR.

Biel
tytanowa
z Polic

SZCZECIN (PAP) — W pierwszej w kraju, a jednej z nielicznych w Europie wytwórni bieli tytanowej, zbudowanej przy zakładach chemicznych w Policach w woj. szczecińskim nakładem około trzech miliardów złotych, trwa przygotowanie do produkcji uszlachetnionej odmiany tego wyrobu, tzw. rutylu. Będzie on wykorzystywany w przemyśle motoryzacyjnym, farbiarstwie, ceramice, szklarnictwie, włókiennictwie, papiernictwie itp. Produkta tego rodzaju artykułu ruszy w polowie przyszłego tygodnia. Wytworzana w Policach pierwsza polska biel tytanowa uzyskała bardzo dobrą opinię u odbiorców. Nie ustępuje ona w niczym podobnemu pigmentowi sprowadzanemu dotychczas z zagranicy.

z trzech województw

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY KW PZPR
W BIAŁYMSTOKU

Egzekutywa rozpatrzyła na posiedzeniu w ubiegły piątek informację o przygotowaniu wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego — miejskich, miejsko-gminnych i gminnych. Szczególną uwagę zwrócono na przebieg konsultacji. Podczas wielu tysięcy zebrań partyjnych i organizacji społecznych oraz mieszkańców miast i wsi w woj. białostockim konsultowano kandydatów na radnych.

Jak stwierdziła Egzekutywa, kampania przedwyborcza przebiegała właściwie, a konsultowanie kandydatów na radnych wywołało duże aktywności społecznej, co stanowi wy-

Białystok:
Pomnażanie
dorobku

Jaki wnosimy wkład w rozwiązywanie ogólnonarodowych problemów? Jak jest miejsce województwa na gospodarczej mapie kraju? — Na te pytania warto odpowiedzieć przy okazji podsumowania dorobku z jakim Białostocka idzie na II Krajową Konferencję Partijną.

Opracowany przez wojewódzką organizację partyjną program rozwoju stworzył przesłanki do szybszego niż średnio w kraju tempa rozwoju społeczno-gospodarczego Białostocka.

Białostockie należy do nielicznych województw w kraju, w których nie notujemy spadku produkcji globalnej i towarowej rolnictwa, a przeciwnie — ich wzrost. W roku ubiegłym uzyskano plony czterech zbóż i buraków wyższe niż w poprzednim sezonie. Zwiększyły się również zasoby pasz. Przekroczony został plan skupu żywności, mleka i drobiu, a uzyskana w tych dziedzinach dynamika stawia województwo w grupie produkujących w kraju.

W szybkim tempie następują także przemiany strukturalne w rolnictwie. W minionych dwóch latach udział sektora uspołecznionego w gospodarowaniu ziemią wzrósł z 3,5 do 11 proc. Zwiększyła się znacznie liczba gospodarstw specjalistycznych do około 1700 i zespołów rolników do 450. Białostocka należą w tej dziedzinie do czołówek województw.

Również przemysł województwa białostockiego zalicza się do rozwijających się najszybciej. Jednocześnie skutecznie wcielane są w życie założenia manewru gospodarczego dotyczące zmian w strukturze produkcji przemysłowej.

Ciąg dalszy na str. 3

Łomża:
Czas
przyspieszony

Przed każdym doniosłym wydarzeniem w kraju — patrzymy w przeszłość i przyszłość. Jest to czas ocen i głębszych refleksji. Razem zastanawiamy się, co można nazwać sukcesem, co nas szczególnie cieszy, co jeszcze nam przeszkadza, co trzeba usprawnić, czego oczekuje od nas kraj, województwo, miasto, wieś.

Z CZYM przychodzi na II Krajową Konferencję PZPR łomżyńska wojewódzka organizacja partyjna, licząca obecnie 21,4 tys. członków i całe społeczeństwo tego regionu? Można odpowiedzieć najbardziej lapidarnie: z dużym dorobkiem. To fakt nie podlegający dyskusji. Na potwierdzenie tej tezy — dającej uzasadnioną satysfakcję — można przytoczyć wiele liczb, przykładów, a nawet imponujących wskaźników. Jednocześnie ugruntowała się powszechna świadomość, że nobilitowanie Łomży do rangi stolicy nowego województwa stwarza szanse przyspieszonego rozwoju tej ziemi, głównie poprzez wyzwalanie dużych pokładów energii, wsparcie pomocą państwa.

PRZEMYSŁ. Szacunkowe dane za rok ubiegły wskazują, że wszystkie zakłady i przedsiębiorstwa wykonały swoje planowe zadania, chociaż dorobek każdego z nich i wkład w wojewódzki dorobek nie są jednakowe. Na pierwsze miejsce wysuwa się (za 11 miesięcy) wskaźnik sprzedaży własnej produkcji i usług, który sięga przeszło 122 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Jest to — co cieszy całe społeczeństwo — najwyższa dynamika w kraju.

Ciąg dalszy na str. 3

Suwałki:
Równać
do najlepszych

Jeszcze raz powracam myślą do czerwca 1975 roku — narodzin województwa suwalskiego. Pamiętam — na przykład — rozmowy wojewody z kandydatami na dyrektorów wydziałów, ich zastępców, a także szeregowych pracowników powstającego dopiero Urzędu Wojewódzkiego. „Ja wszystko rozumiem, o czym mówicie, ale i wy zrozumcie jedno: potrzebni są nam ludzie do pracy. Podkreślam: DO PRACY.”

O samego początku nikt tu nie ukrywał przed nikim podstawowej prawdy: o szansie nowego województwa mogła zdecydować tylko solidna, efektywna praca, liczenie przede wszystkim na własne siły. Czy jednak nie obiecywano sobie także konkretnej pomocy od władz centralnych? Oczywiście, że tak. I pomoc taką otrzymano.

Teraz problem sprowadza się do tego, jak wykorzystać z pożytkiem dla kraju, województwa i jego mieszkańców coraz większy strumień środków.

Szczerze powiedziano sobie o tym na kolejnych plenarnych posiedzeniach KW, na zebraniach i konferencjach sprawozdawczo-wyborczych PZPR, w czasie rozmów i konsultacji w zakładach przemysłowych, przedsiębiorstwach budowlanych, państwowych i indywidualnych gospodarstwach rolnych. I wszyscy doszli do jednego zgodnego przekonania: o wygraniu szansy, jaką dla województwa i jego mieszkańców stwarza manewr gospodarczy, w ostatecznym rachunku zdecydowało pracowitość, samobieżność i gospodarność.

Ciąg dalszy na str. 3

Delegacje
na Konferencję
wyjechały do Warszawy

Niezwykle serdecznie — kwiatami i życzeniami owocnych obrad połączono wczoraj delegacje, udające się na II Krajową Konferencję PZPR do Warszawy. Z Białostocka odejżdżały delegacje Białostocka, liczące 28 delegatów i 7 zaproszonych gości, suwalska — 21 delegatów i 3 gości. Na czele obu delegacji są pierwsi sekretarze Komitetów Wojewódzkich PZPR, w Białymstoku — Władysław Juszkiewicz i Suwałkach — Zbigniew Bialecki.

Po spotkaniu w KW PZPR w Białymstoku delegacje udają się na dworzec PKP, gdzie na odejżdżających czekał licznie zgromadzeni przedstawiciele białostockich władz partyjnych i administracyjnych, stronnictw politycznych, organizacji społecznych, młodzieży oraz zakładów pracy. Wiele kwiatów otrzymały wszyscy udający się na II Krajową Konferencję PZPR, a przewodniczący delegacji także od kolejarzy wzięła białostocka.

Reprezentacje młodzieży, zakładów pracy i poszczególnych środowisk składały melodię o zaciągających wartościach produkcyjnych, czynach, wykonanych i przekroczonych zobowiązaniach.

I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Władysław Juszkiewicz powiedział przed odjazdem, iż białostocka delegacja pragnie zaprezentować na Konferencji osiągnięcia regionu, wkład w ogólnokrajowy dorobek, a jednocześnie miejsce regionu w dalszym dynamicznym rozwoju Polski. I sekretarz KW PZPR w Suwałkach — Zbigniew Bialecki stwierdził, iż Suwałszczyzna posiada bogaty dorobek, ale i wielkie problemy do rozwiązania. Nowe ojewodstwo kontynuuje wszystko to, co dobre było na tej ziemi, co godne pomnażania i wspierania.

Ciąg dalszy — str. 2

Gminny Ośrodek Zdrowia
w Turośni Kościelnej
oddany do użytku

W ubiegły piątek został oddany do użytku Gminny Ośrodek Zdrowia w Turośni Kościelnej (woj. białostockie). Nowa placówka, wybudowana ze środków NFOZ przyznanych w znacznym stopniu do zwiększenia opieki medycznej nad mieszkańcami gminy, rozszerzenia działalności profilaktycznej i socjalnej oraz w znacznym stopniu poprawy warunków pracy personelu.

Nowy gminny ośrodek zdrowia, wybudowany kosztem ponad 4,6 mln zł, mieści się w dwupiętrowym budynku. Na parterze i pierwszym piętrze znajdują się gabinety lekarskie: ogólny i stomatologiczny, poradnie: dziecięca i dla kobiet, gabinet fizykoterapii, apteka, przestronne poczekalnie. Drugie piętro, to trzy mieszkania rodzinne dla personelu. Ośrodek dysponuje także radiostacją, umożliwiającą łączność ze wszystkimi placówkami służby zdrowia i samochodem sanitarnym-combi.

W uroczystości oddania obiektu do użytku uczestniczyli: wicewojewoda — Zenon Świąt, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR — Zdzisław Rybicki, dyrektor Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej UW — Marian Pańek, dyrektor Kombinatu Budownictwa Komunalnego —

Leon Bakunowicz. Serdeczne podziękowanie w imieniu mieszkańców złożył I sekretarz Komitetu Gminnego PZPR — Michał Ładny i naczelnik gminy — Eugeniusz Perkowski. (h)

Start 78

Wzmogućona aktywność produkcyjna
załóg naszych województw

Pomyślnie sbilansowała ubiegły rok gospodarka naszych trzech województw. Mimo różnych trudności, w pełni, a nawet ze znacznymi nadwyżkami wykonane zostały zadania planowe. W rezultacie nastąpił dalszy przyspieszony społeczno-gospodarczy rozwój Białostockiej, Łomżyńskiej, Suwalszczyzny.

Osiągnięcia i doświadczenia 1977 roku niewątpliwie przyczynią się do pomyślniejszej realizacji uchwalonych na sesjach KSR tegorocznych planów. Są one wyższe i trudniejsze. Tym samym zobowiązują do bar-

dziej efektywnej działalności na rzecz gospodarki żywnościowej, budownictwa mieszkaniowego, zaopatrzenia rynku wewnętrznego i rozwoju eksportu. Podstawowe znaczenie

ma wydajna praca od pierwszych dni roku.

Rozumiejmy i doceniajmy tę prawdę: załogi robotnicze naszych województw. Praca przebiega rytmicznie i zadania styczeńowe wykonywane są w pełni. Dobrze przebiegają też roboty budowlane na najważniejszych dla gospodarki kraju i naszych regionów inwestycjach.

Wzmogućoną, efektywną pracą witają II Krajową Konferencję Partijną załogi Fabryki Przyrządów i Uchwytów „Ponar-Biał” w Białymstoku. Zadania pierwszych dni roku zrealizowane zostały z nadwyżką, w rezultacie czego przekazano już odbiorcy radzieckiemu kilkadziesiąt ton uchwytów precyzyjnych. Ponadto — dzięki czynowej produkcyjnej załóg w Białymstoku i w Bielsku Podlaskim — skierowano do handlu białostockiego kilkadziesiąt imadł i wiertarek. W pracy wyróżniają się zespoły z wydziału uchwytów i pneumatyki, którym kieruje Felician Łukaszewicz, wydziału obróbki zgrzewnej zakładu nr 4 kierownika Tadeusza Dziemińskiego i wydziału obróbki szcęk, kierowanego przez Aleksandra Ostaszewskiego.

Ciąg dalszy na str. 9

raz wspólnej odpowiedzialności za dobór ludzi, którzy będą wybierani do rad narodowych. Podkreślono duże znaczenie wyborów dla umocnienia samorządności i demokracji, podniesienia prestiżu rad narodowych i rozszerzenia rzeczywistego współdecydowania ludzi pracy o sprawach społecznych. Obecnie najważniejszym obowiązkiem obywatelskim jest sprawdzenie list wyborczych. Wkrótce rozpoczyna się spotkanie z kandydatami na radnych. Udział w tych zebraniach stanowi formę współdecydowania o sprawach swojego środowiska i kraju.

W drugim punkcie Egzekutywa poświęciła uwagę sprawom udziału białostockiej delegacji w II Krajowej Konferencji Partijnej. (s)

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY KW PZPR
W SUWAŁKACH

W pierwszym punkcie posiedzenia członkowie Egzekutywy zapoznali się z przebiegiem kampanii wyborczej do

Ciąg dalszy na str. 2

Delegacje na Konferencję wyjechały do Warszawy

Ciąg dalszy ze str. 1

Punktualnie o godz. 18.35 delegacja z delegatami ruszyła w drogę do Warszawy.

Podnósili nastroje towarzyszyli pojeździe delegacji, która wyjechała wczoraj na II Krajową Konferencję Partijną. Podczas spotkania w KW PZPR, w którym wzięli udział m. in. wojewoda — Jerzy Ziemiański, przedstawiciele stronnictwa politycznych, produkcyjnych, rolniczych i członkowie ZSMP, złożono meldunki o realizacji i wykonaniu licznych zobowiązań. Na szczególną uwagę zasługują meldunki złożone przez towarzyszy z zambrzeskiego Zakładu Teletransmisji. W roku ubiegłym zalogowała tego zakładu wykonała dodatkowo 1 tys. kompletów systemu abonamentowej telefonii nośnej (wartości ponad 7 mln złotych). Dla uczczenia II Krajowej

Konferencji PZPR postanowiono tu wykonać ponad 100 kompletów wartości 719 tys. złotych, a poza tym przyspieszyć produkcję eksportową poprzez wykonanie w I kwartale br. zespołów do urządzeń teletransmisyjnych wartości 2,7 mln złotych.

Zabierając głos w imieniu delegacji I sekretarz KW PZPR — Stefan Zawodźński podziękował za ofiarne prace i serdeczne życzenia, podkreślając, że komunistyczna delegacja jedzie na II Krajową Konferencję Partijną w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. (zp)

W niedzielę społeczeństwo Suwalskiego, reprezentowane przez przedstawicieli zakładów pracy i młodzież, pożegnało delegację suwalskiej organizacji partyjnej udającą się na obrady II Krajowej Konferencji Partijnej. Głównym punktem uroczystości było wręczenie delegacji

towarzystwu na Konferencję — I sekretarzowi KW PZPR w Suwałkach, tow. Zbigniewowi Bialeckiemu „Księżu inicjatyw i dokonań młodzieży woj. suwalskiego”. W ramach podjętych zobowiązań dla uczczenia II Krajowej Konferencji PZPR młodzież Suwalszczyzny wykonała wiele prac na rzecz swojego regionu. W pracach tych wzięło udział ponad 53 tys. członków ZSMP i ZHP. W sumie przepracowano ponad milion roboczogodzin na ogólną wartość 30 milionów zł.

Oddzielna księga wręczyła delegacji suwalskich zakładów pracy. Wartość wszystkich czynów produkcyjnych podjętych przez zalogi tych zakładów wynosi 80 milionów złotych.

Podziękując młodzieży za jej aktywną postawę, tow. Zbigniew Bialecki stwierdził, że jest to widoczny dowód zaangażowania w realizację najważniejszych zadań stojących przed społeczeństwem Suwalszczyzny. (stk)

Konferencja FPK

Komunisty przystępują do wyborów samodzielnie

PARYŻ (PAP) — Korespondent PAP, Robert Bielecki pisze:

W paryskim Pałacu Kongresów zakończyła się dwudniowa ogólnokrajowa konferencja Francuskiej Partii Komunistycznej. 3 tys. delegatów wysłuchało dwugodzinne sprawozdanie sekretarza generalnego FPK Georges Marchais, który dokonał analizy sytuacji gospodarczo-politycznej Francji i nakreślił linię strategicznego działania FPK w perspektywie marcowych wyborów parlamentarnych.

Georges Marchais stwierdził, że partia komunistyczna przystąpi sama do pierwszej tury wyborów i że przed 12 marca nie zawrze żadnego porozumienia z socjalistami i lewicowymi radykałami. FPK uważa bowiem, że celem działania lewicy powinna być zasadnicza zmiana obecnej polityki rządowej i realizacja tych wszystkich głębokich reform, jakie przewiduje wspólny program. Partia Socjalistyczna — stwierdził sekretarz generalny — odrzuca jednak aktualizację wspólnego programu i dokonanie takich reform, które przyniosłyby rzeczywiste zmiany w wyjątkowo trudnej egzystencji milionów niezamożnych obywateli — ofiar gospodarczego kryzysu. W takiej sytuacji, jedynym wyjściem jest wywarcie „ludowej presji” na socjalistów i tak znaczne wzmożenie wpływów FPK, by partia ta mogła w przyszłości doprowadzić do realizacji wspólnego programu.

Dla dobra Polski

Ciąg dalszy ze str. 1

mu, co stworzyliśmy dotychczas. Naturalnie nie we wszystkich dziedzinach na jednakowym tempie. Ale nawet w dziedzinie najbardziej niewalczącej, jaką jest hodowla, obserwujemy już pewną poprawę. Świadczy o tym wzrost o 20 proc. trzody chlewnej zakontraktowanej na okres: grudzień 1977 — luty 1978. W 11 miesiącach minionego roku skup drobiu i jaj zwiększył się o 20 proc., a mleka o blisko 10 proc. w porównaniu do roku 1976.

W dziedzinie artykułów przemysłowych poprawa zapotrzebowania jest jeszcze bardziej realna przy odpowiednim ustaleniu kierunków produkcji, a następnie przy należytej dyscyplinie w realizacji planu asortymentowego. Chodzi po prostu o to, aby nasławić się na produkcję towarów masowego spożycia, a nie na luksusowe, trafiające tylko do nielicznych klientów. Wiele tu zależy od podejścia dyrekcji zakładów, ich organizacji partyjnych i od przebiegu KSR, na których uchwała się roczne plany produkcji.

Partyjna wrażliwość na potrzeby społeczne niezbędna jest zarówno na szczeblu ministerstw jak i przedsiębiorstw. Chodzi bowiem o to, jakie ustawienie bodźców ekonomicznych, które by zachęcały do preferowania produkcji poszukiwanej przez masowego odbiorcę, i o należyte wykorzystanie tych bodźców w każdej fabryce. Z pewnością II Konferencja zajmie się tą kwestią. Nakreślone w tym zakresie kierunki działania powinny być konsekwentnie wcielane w życie.

Chodzi o generalną zasadę: aby wzrastającej sile nabywającej społeczeństwa wychodziła naprzeciw szybciej rosnąca podaż towarów; towarów potrzebnych, poszukiwanych, pożądanych. Pod tym względem lata przyszłe muszą cechować znacznie większą niż dotychczas równowagę.

Przypominanie tych i podobnych faktów — to odpowiedź na pytanie gdzie jesteśmy? To podstawa optymizmu i nadziei na poprawę sytuacji, a zarazem ofensywność w stosunku do naszych przeciwników, dyskredytujących nasz dorobek.

II Krajowa Konferencja PZPR będzie wyrazem opinii całej partii. Spojrzenie na realizację uchwały VII Zjazdu partii z pozycji władz centralnych i terenu pozwoli znacznie lepiej ocenić potrzeby społeczeństwa polskiego i nasze możliwości. Ta partijna konfrontacja zamierzeń i równowagi z bezpośrednią oceną sytuacji terenowej stwarza szansę udoskonalenia nie tylko zadań ekonomicznych, ale także stylu pracy samej partii i władz państwowych. Będzie ona sprzyjać wzmożeniu partijnej i społecznej kontroli nad funkcjonowaniem aparatu administracji i gospodarki. Walka z biurokracją, rutyną, konserwatyzmem, brakiem odpowiedzialności i prywatą — to także ważne zadanie partii. Chodzi o to, aby przez rozwój demokracji socjalistycznej i samorządności wyzwała energię i inteligencję Polaków, by mnożyć owoce naszej pracy.

W takim klimacie cały kraj wita II Krajową Konferencję PZPR. Zyczymy uczestnikom Konferencji owocnych obrad i twórczych wniosków, które wspólnie wcielą w życie — dla dobra Polski i pomyślności każdego z nas. (Interpress)

Podróż J. Cartera z perspektywy Waszyngtonu

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Głabinski, pisze:

Podróż zagranicą prezydenta Cartera dobiega końca. Prezydent USA złożył wizyty w trzech krajach europejskich — Polsce, Francji i Belgii, w dwóch krajach azjatyckich — w Iranie i w Indiach oraz w dwóch krajach Bliskiego Wschodu — Arabii Saudyjskiej i w Egipcie. Ta ostatnia wizyta, uprzednio nie planowana, została włączona do programu dopiero w czasie podróży.

Podobnie jak w polityce zagranicznej, obecnej administracji waszyngtońskiej, tak i w toku podróży prezydenta wystąpiły pewne elementy pozytywne, świadczące o coraz wyraźniejszym zwycięstwie rozsądku i pragmatyzmu w sposobie myślenia ludzi kierujących amerykańską polityką. Tego rodzaju elementem podróży były zwłaszcza posunięcia i wypowiedzi prezydenta dotyczące odprężenia, rozszerzenia dialogu Wschód — Zachód, umocnienia bezpieczeństwa i międzynarodowego zaufania, choć i tym razem brak było nowych, pozytywnych akcentów w tak ważnym kwestii, jak bomba neutronowa, przeciwko której opowiada się przytaczająca część opinii publicznej w świecie.

Pod znakiem nowych pozytywnych elementów przebiegała wizyta w Warszawie, uznana zresztą w Waszyngtonie za jeden z najważniejszych kroków administracji w kierunku rozszerzenia konstruktynego dialogu państw o różnych ustrójach społecznych. Ocenia się więc, że znaczenie warszawskich rozmów E. Gierka i J. Cartera wybiega daleko poza problemy dwustronnych stosunków polsko-amerykańskich i że rozmowy te będą miały pozytywny wpływ na całokształt atmosfery stosunków na forum europejskim i światowym.

Już po wyjściu z Warszawy, Carter jeszcze kilkakrotnie w innych stolicach powracał do tematów, które były platformą jego rozmów z polskimi przywódcami. Np. w deklaracji podpisaną przez prezydenta USA wspólnie z premierem Indii, oświadczono: „Stwierdzamy, że nie można akceptować wojny, jako instrumentu rozwiązywania dysput politycznych”, a w przemówieniu w Bagdadzie, zakończyła się tam sesja stałego sekretariatu państwa amerykańskiego przy ONZ. Uczestnicy sesji rozpatrzyli sprawę utworzenia panarabskiego zjednoczonego frontu postępowego do walki z kowalantami imperializmu, syjonizmu i reakcji, zmierzających do zlikwidowania ruchu palestyńskiego i podminowania postępowych rządów arabskich. Stali sekretarzem wezwał państwa arabskie, by zerwały stosunki dyplomatyczne z rządem egipskim, powołał go do członkostwa w Lidze Państw Arabskich i przenosił siedzibę tej organizacji z Kairu do innej stolicy arabskiej.

W SKROCIE

► LONDYN — Według doniesień z Bagdadu, zakończyła się tam sesja stałego sekretariatu państwa amerykańskiego przy ONZ. Uczestnicy sesji rozpatrzyli sprawę utworzenia panarabskiego zjednoczonego frontu postępowego do walki z kowalantami imperializmu, syjonizmu i reakcji, zmierzających do zlikwidowania ruchu palestyńskiego i podminowania postępowych rządów arabskich. Stali sekretarzem wezwał państwa arabskie, by zerwały stosunki dyplomatyczne z rządem egipskim, powołał go do członkostwa w Lidze Państw Arabskich i przenosił siedzibę tej organizacji z Kairu do innej stolicy arabskiej.

► PARYŻ — W Teheranie podano oficjalnie do wiadomości, że cesarz Iranu uda się w poniedziałek do Egiptu na spotkanie z prezydentem Sadatem. AFP, powołując się na wiadomości z Bagdadu, poinformowała, że arabskie kół dyplomatyczne, pisze, że Reza Pahlawi weźmie udział w spotkaniu w Teheranie z prezydentem Sadatem i królem Jordani Husajnem.

Wzmrożona aktywność produkcyjna załóg naszych województw

Ciąg dalszy ze str. 1

lewizyjnych i fabryki dywanów w Białymstoku.

Dobry rytm pracy utrzymują od początku roku załogi przemysłowe łomżyńskiego. Włóknienie Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Narew” wyprodukował już 716 tysięcy metrów tkanin, na ogólną w tym roku zaplanowaną wielkość 44 mln metrów o łącznej wartości sprzedaży 2.300 mln złotych. Połowa tej produkcji przeznaczona jest na bezpośrednie zapotrzebowanie rynku. Spośród nowości zakładów produkują 5 mln metrów nowych artykułów koszulowych i sukienkowych.

Długa jest lista ludzi, którzy nie szczędzą starań w realizacji ambitnego planu. Na leżą do nich m. in.: mistrz Jan Jastrzykowski, Zofia Zielińska, Bożena Rolka, Franciszek Bogucki i Jadwiga Kuczyńska.

Jak donoszą nasi korespondenci, dobrze wystartowały także do realizacji tegorocznych zadań załogi zakładów pracy województwa suwalskiego. Na przykład w Zakładach Płyt Pilśniowych i Włóknienia w Rucianem — Nidzie, w Zakładach Przemysłu Szkliarskiego w Piasie, w augustowskiej Fabryce Obuwia i w innych przedsiębiorstwach, zadania dienne realizowane są w pełni, a w niektórych asortymentach z nadwyżką. (rk)

Z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

rad narodowych I stopnia. Kalendarz wyborczy przewiduje dwa rodzaje działań, a mianowicie działania wynikające z wymogów formalno-prawnych (procedura wyborcza) oraz poczynania o charakterze polityczno-organizacyjnym. Ogółem w województwie w 381 okręgach wyborczych zostanie wybranych 1740 radnych. Dalszym krokiem postępującej demokratyzacji naszego życia politycznego jest fakt, że wśród kandydatów na radnych coraz większy odsetek stanowią bezpartyjni, a także kobiety i młodzież.

Obecnie w ramach Frontu Jedności Narodu trwają ogólnospołeczne konsultacje. Niebawem, zaraz po zakończeniu II Krajowej Konferencji Partijnej, rozpoczyna się spotkanie kandydatów na radnych z wyborcami. W ten sposób treści Konferencji poszerzone o realia danego terenu, staną się ogólnonarodową platformą wyborczą.

wieniu w Paryżu Carter oświadczył: „Dostrzegamy potrzebę odejścia od konfrontacji w rozwiązywaniu rozbieżności między Wschodem a Zachodem, potrzebę postępu w dziedzinie kontroli zbrojeń i rozbrojenia”.

W Waszyngtonie uważa się, że podróż prezydenta umocniła pozycję J. Cartera we własnym kraju i jest w zasadzie dobrym wstępem do tegorocznego sezonu amerykańskiej polityki zagranicznej.

Ukazując całą złożoność i wielowarstwowość koncepcji politycznych Waszyngtonu, podróż J. Cartera pozwala jednak na to, by z umiarkowanym optymizmem złożyć rachunek o przyszłości w ostatnich latach reformy terenowych organów władzy i administracji państwowej. Zmierzają do umocnienia pozycji wojewody jako organu wykonawczego i zarządzającego Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Prezydium Rządu uznało przedstawiony projekt za dojrzały i postanowiło go skierować pod obrady najbliższego posiedzenia Rady Ministrów z udziałem wojewodów i prezydentów miast.

S. Sonoda z wizytą w Moskwie

MOSKWA (PAP) — W niedzielę przybył do Moskwy z oficjalną wizytą minister Spraw Zagranicznych Japonii Sunao Sonoda. Jego wizyta potrwa 5 dni. S. Sonoda, jak podają agencje prasowe, przywiozł list premiera Japonii Takeo Fukudy do Leonida Breżniewa. W Moskwie prowadzi on rozmowy z ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR Andriejem Gromykiem na temat stosunków dwustronnych i sytuacji międzynarodowej.

„Dziennik „Izwestia” wyraża nadzieję, że wizyta ministra Spraw Zagranicznych Japonii przyczyni się do dalszego rozwoju radziecko-japońskich stosunków w interesie umocnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa w Azji.

Agencje prasowe przypominają, że poprzednie rozmowy radziecko-japońskie na tym szczeblu odbyły się w 1976 roku, kiedy w Tokio przebywał minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. Gromyko.

Pamięci Bolesława Podedwornego

7 stycznia br. minie 80 rocznica urodzin Bolesława Podedwornego, wybitnego działacza ruchu ludowego i państwowego. W przeddzień rocznicy, w Wojewódzkim Komitecie ZSL w Białymstoku odbyła się wieczorna poświęcona jego pamięci. Przybyli weterani ruchu ludowego z naszych trzech województw i syn Bolesława Podedwornego — dr hab. Henryk Podedworny, doradca ministra Rolnictwa.

Sylwetkę Bolesława Podedwornego, jego życie i działalność przedstawił Jan Czapiński. Uroczony w Pechracie, woj. łomżyńskiego, od wczesnej młodości związał się z radykalnym nurtem ruchu ludowego. W latach międzywojennych dział

łaczając ambicję planu. Na leżą do nich m. in.: mistrz Jan Jastrzykowski, Zofia Zielińska, Bożena Rolka, Franciszek Bogucki i Jadwiga Kuczyńska.

Jak donoszą nasi korespondenci, dobrze wystartowały także do realizacji tegorocznych zadań załogi zakładów pracy województwa suwalskiego. Na przykład w Zakładach Płyt Pilśniowych i Włóknienia w Rucianem — Nidzie, w Zakładach Przemysłu Szkliarskiego w Piasie, w augustowskiej Fabryce Obuwia i w innych przedsiębiorstwach, zadania dienne realizowane są w pełni, a w niektórych asortymentach z nadwyżką. (rk)

W drugim punkcie posiedzenia członkowie Egzekutywy zapoznali się z oceną realizacji zadań społeczno-gospodarczych PGR woj. suwalskiego w roku gospodarczym 1976/77. Kończąc się pewien etap w historii organizacji i zarządzania PGR — ami tej części Polski.

Jak wiadomo, w woj. suwalskim powstaje odrębne Zjednoczenie PGR. Ocena z 6 stycznia 1978 roku będzie więc miała w przyszłości walor dokumentu. (w)

PRZEDWYBORCZE PRZYGOTOWANIA W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

W Łomży odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Wyborczej. Obradami kierował jej przewodniczący — prezes Sądu Wojewódzkiego, Franciszek Aliński. Członkowie komisji zapoznali się z informacją Wojewódzkiego Biura Wyborczego na temat przygotowań do zbliżających się wyborów. Stwierdzono, iż w miastach i gminach niemal wszystkie prace zostały zakończone. Aktualnie trwa sprawdzanie list wyborczych.

Omówiono również działalność terytorialnych komisji stopnia podstawowego oraz komisji obwodowych. Wojewódzka Komisja Wyborcza ustaliła formy i metody pomocy tym komisjom. Zwrócono m. in. uwagę na konieczność doskonalenia systemu informacji dla wyborców. (zp)

Z prac Prezydium Rządu

Utworzenie Komitetu ds. Rynku Wewnętrznego

WASZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 6 stycznia br. Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie statusu wojewody. Dokument ten jest kolejnym aktem prawnym, przygotowanym przez rząd do celów doskonalenia systemu zarządzania gospodarką w terenie — zgodnie z celami określonymi na VI i VII Zjeździe PZPR. Stanowi on wyraz realizacji podstawowych założeń przeprowadzonej w ostatnich latach reformy terenowych organów władzy i administracji państwowej. Zmierzają do umocnienia pozycji wojewody jako organu wykonawczego i zarządzającego Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Na stanowisko przewodniczącego Komitetu powołany został wiceprezes Rady Ministrów prof. Tadeusz Pyka.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Rewelacyjna polska obrabiarka — w produkcji seryjnej

WASZAWA (PAP) — W Fabryce Pras Automatycznych Ponor-Plasmet w Warszawie rozpoczęto seryjną produkcję rewelacyjnych obrabiarek polskiej konstrukcji, tzw. walcarek profilowych WPM — 120. Maszyny te wytwarzają nowy kierunek rozwoju techniki obróbki plastycznej metali.

Walcarki WPM — 120 walczą na zimno — za pomocą dwu szeregów wyposażonych w

odpowiednie narzędzia — wielowypustki, koła zębate o uzębieniach prostych i skośnych; potrafią precyzyjnie zmniejszać średnice wałków o trzy procenta gwinty wewnętrzne.

Jedną taką maszyną może z powodzeniem zastąpić kilkanaście obrabiarek — tradycyjnych — frezarek. Obliczone, że roczny efekt zastąpienia wirówcei techniki frezowania nowoczesnym walcowaniem z pomocą maszyn WPM — 120 przekracza 1,5 mln zł. Jest to wynik duży oszczędności w zużyciu materiałów, energii i robocizny. Zastosowanie walcarki daje również możliwość zaoszczędzenia dużych powierzchni hal produkcyjnych.

Jak wiadomo, walcowanie na zimno utwardza obrabiany materiał powierzchniowo tak, że wytwarzane elementy są bardzo trwałe i wytrzymałe. Walcarka WPM — 120 umożliwia wykonywanie elementów o tak dużej dokładności, że nie ma na ogół potrzeby stosowania dalszej obróbki wykończeniowej. Rewelacyjna maszyna gwarantuje więc nie tylko dużą wydajność i niskie koszty, lecz także wysoką jakość produkcji.

Idea uzyskiwania pożądanych profili za pomocą walcowania metali na zimno szczególnie o wewnętrznym powierzchni kształtujących liczy już sobie prawie 10 lat, zaś prototyp pierwszej walcarki — bez mała 7.

Przypominamy nazwiska autorów walcarki profilowej — jednej z najoryginalniejszych obrabiarek, jakie pojawiły się na świecie w ostatnich latach. Są nimi: prof. Zdzisław Marek i inż. inżynierowie: Zenon Kopacz, Sławek Debiński, Hipolit Domaszyński i Jacek Rybka z ośrodka badawczo-rozwojowego „Plasmet”.

Spotkały się dopiero po 36 latach

BONN (PAP) — Dwie siostry urodzone w hitlerowskim obozie koncentracyjnym, rozdzielone wkrótce po przyjęciu na świat, spotkały się po raz pierwszy dopiero po 36 latach. Nie wiedziały, że od wielu lat mieszkają blisko siebie.

Zachodniemiejski Czerwony Krzyż po wielu latach poszukiwań dopiero w tym roku doprowadził do spotkania w

Kolonii Irmgard Marmaras ur. w 1941 r. i Gertrud Henning ur. w 1942 r. Ich rodziców wysłano do jednego z obozów hitlerowskich za udzielenie pomocy rodzinie żydowskiej. Zawierucha wojenna rozdzieliła je. Po wojnie osiedliły się w RFN: pierwsza w Kolonii, druga w leżącej 30 km na wschód miejscowości Bergneustadt.

W tym samym czasie w Kolonii osiedliły się siostry. W 1941 r. i Gertrud Henning ur. w 1942 r. Ich rodziców wysłano do jednego z obozów hitlerowskich za udzielenie pomocy rodzinie żydowskiej. Zawierucha wojenna rozdzieliła je. Po wojnie osiedliły się w RFN: pierwsza w Kolonii, druga w leżącej 30 km na wschód miejscowości Bergneustadt.

W tym samym czasie w Kolonii osiedliły się siostry. W 1941 r. i Gertrud Henning ur. w 1942 r. Ich rodziców wysłano do jednego z obozów hitlerowskich za udzielenie pomocy rodzinie żydowskiej. Zawierucha wojenna rozdzieliła je. Po wojnie osiedliły się w RFN: pierwsza w Kolonii, druga w leżącej 30 km na wschód miejscowości Bergneustadt.

W tym samym czasie w Kolonii osiedliły się siostry. W 1941 r. i Gertrud Henning ur. w 1942 r. Ich rodziców wysłano do jednego z obozów hitlerowskich za udzielenie pomocy rodzinie żydowskiej. Zawierucha wojenna rozdzieliła je. Po wojnie osiedliły się w RFN: pierwsza w Kolonii, druga w leżącej 30 km na wschód miejscowości Bergneustadt.

na rynku, zostało zapowiedziane na IX Plenum KC PZPR. Podkreślano, że potrzebą jest podjęcia działań na rzecz zwiększenia gospodarczo i efektywności przedsiębiorstw budowlanych. Następuje odejście od miernika produkcji globalnej czyli tzw. przerobu i oparcie oceny ekonomicznej na produkcie dodanej. Powinno to przynieść poważne zwiększenie oszczędności materiałowych. Równocześnie porządkuje się bazę normatywną budownictwa, podnosi rolę cen katalogowych i ryczałtowych oraz wzmacnia zasady oceny i premiowania wyłącznie za terminowe i dobre jakościowo wykonanie rzeczowych zadań budownictwa.

Na stanowisko przewodniczącego Komitetu powołany został wiceprezes Rady Ministrów prof. Tadeusz Pyka.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również i przyjęło zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego w budownictwie. System ten wprowadza się sukcesywnie od 1 stycznia br. w zjednoczeniach Resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — a więc w zjednoczeniach budownictwa ogólnego (w tym mieszkaniowego) oraz w pozostałych zjednoczeniach.

niach, zwłaszcza budownictwa przemysłowego.

Istotą nowego systemu jest działanie na rzecz zwiększenia gospodarczo i efektywności przedsiębiorstw budowlanych. Następuje odejście od miernika produkcji globalnej czyli tzw. przerobu i oparcie oceny ekonomicznej na produkcie dodanej. Powinno to przynieść poważne zwiększenie oszczędności materiałowych. Równocześnie porządkuje się bazę normatywną budownictwa, podnosi rolę cen katalogowych i ryczałtowych oraz wzmacnia zasady oceny i premiowania wyłącznie za terminowe i dobre jakościowo wykonanie rzeczowych zadań budownictwa.

Rozbudowa osad izraelskich na Synaju

KAIR (PAP) — Na niedzielny posiedzeniu rządu izraelskiego podjęto decyzję o rozbudowie i „umocnieniu” istniejących już osad żydowskich na okupowanych ziemiach arabskich w rejonie Rafiah (północny Synaj) oraz w strefie podległej oficjalnie „komunikatowi o umocnieniu” w Tel-Awiewie, o „umocnieniu” będzie polegało na zwiększeniu liczby ludności cywilnej w obu osadach oraz rozszerzenie arealu uprawy ziemi zagarniętych siłą przez kolonistów żydowskich.

Odpowiadając na ostrą krytykę tego posunięcia, sformułowaną przez prezydenta Sadata, rzecznik rządu izraelskiego oświadczył, że premier Begin w czasie ostatniego spotkania z prezydentem Sadatem „zgodnie z duchem propozycji” Izmaili, sformułowane „informacji” o tym posunięciu, a ponadto obecne decyzje izraelskie „zgodnie z duchem propozycji” Izmaili, sformułowane „informacji” o tym posunięciu, a ponadto obecne decyzje izraelskie „zgodnie z duchem propozycji” Izmaili, sformułowane „informacji” o tym posunięciu

BIAŁYSTOK

Ciąg dalszy ze str. 1

Obecnie prawie połowę produkcji stanowią towary rynkowe i jest to najwyższy wskaźnik w kraju. Z powodzeniem uruchamiane są także bardziej złożone czynniki wzrostu gospodarczego, o czym świadczy m. in. fakt, że pod względem tempa wzrostu wydajności pracy Białostockie plasuje się na czwartym miejscu w Polsce. W minionych dwóch latach znacznie powiększyliśmy krajową pulę towarów rynkowych i eksportowych, wytwarzając ponad plan produkcję o wartości 1 miliard 700 milionów złotych. Ponadto zalogi podjęły zobowiązania dla uczczenia II Krajowej Konferencji Partyniej na sumę 571 milionów złotych.

Szybciej niż w innych regionach Polski wzrasta również potencjał wyznaczący budownictwa i powiększa się majątek produkcyjny. Wiele obiektów przemysłowych oddano przed terminem i szybciej niż planowano uzyskano pełne zdolności produkcyjne. Dowodzi to, że inwestycje zdotowały na Białostocczyźnie wykonywane po gospodarsku i szybciej niż planowano zaczyna się zwracać. Jest to fakt równie ważny, jak dodatkowe tony zboż lub dodatkowe ilości przemysłowych towarów rynkowych.

Zanotowaliśmy znaczny postęp w innych dziedzinach. Coraz bardziej liczy się w kra-

ju białostocki ośrodek akademicki i naukowy, a także niektóre placówki artystyczne.

W ostatnich dwóch latach zrobiono wiele, aby poprawić warunki życia mieszkańców Białostocczyzny. Uciążliwości dnia codziennego nie raz zaskaniają nas niewątpliwie i duży dorobek. Oto na przykład znacznie szybciej niż średnio w kraju rosły dochody ludności: w gospodarce uspołecznionej o ponad 10 proc. corocznie, a w rolnictwie jeszcze szybciej.

W latach 1976-77 wybudowano około 7,5 tys. mieszkań w budownictwie uspołecznionym oraz 3,9 tys. mieszkań w budownictwie indywidualnym. Przybyło 2 tys. miejsc w przedszkolach. Oddano do użytku nowe żłobki, przychodnie zdrowia, sklepy. Słowem żyło nam się lepiej, chociaż na pewno jeszcze nie tak jak byśmy pragnęli.

Duży dorobek Białostocczyzny i jej coraz bardziej liczący się wkład w ogólnopolski bilans pozwolił i sekretarzowi KW PZPR, Władysławowi JU-SZKIEWICZOWI stwierdzić na ostatnim plenarnym posiedzeniu Instancji wojewódzkiej:

„Na II Krajową Konferencję Partyniej udajemy się z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku i ze świadomością, że mamy wiele dobrych doświadczeń, które wykorzystujemy

podążając nowe, ambitne cele... Posiadamy satysfakcję dobrze wypełnionego obowiązku oraz przekonanie, że jesteśmy w stanie z powodzeniem realizować nowe, złożone zadania”.

Utrzymanie wysokiego tempa rozwoju społeczno-gospodarczego przewidują założenia planu na rok bieżący. Tak jak i w latach minionych Białostocczyzna pragnie wykorzystać szansę, jaką dla niej stwarza strategia przyspieszonego rozwoju kraju w latach siedemdziesiątych. Utrzymanie tego tempa wymagać będzie dalszej, jeszcze bardziej wyraźnej poprawy efektywności gospodarowania i energicznego zwalczania zjawisk ujemnych, takich jak: niegospodarność, niedbalstwo i marnotrawstwo.

Istnieje więc konieczność lepszego wykorzystania przez wszystkie zakłady materiałowej i surowcowej, usprawnienia gospodarki zapasami, obniżenia kosztów inwestycji, większej dyscypliny gospodarowania funduszem plac, lepszego dostosowania asortymentu wytwarzanych towarów do potrzeb rynku, poprawy jakości produkcji, lepszego wykorzystania czasu pracy.

Na istnienie rezerw, a więc nie wykorzystanych możliwości w przemyśle, rolnictwie, budownictwie wskazywali m. in. dyskutanci na ostatnim plenium KW, które podkreśliło

dwuletni dorobek wojewódzkiej organizacji partyjnej. Wykorzystanie tych rezerw zależy od zaangażowania i inicjatywy członków partii, kadry kierowniczej, załóg zakładów pracy i mieszkańców wsi.

Co zdecydowało o dużym dorobku Białostocczyzny w ostatnich latach? Co przesądza o przyjęciu równie ambitnych zamierzeń na rok bieżący i lata następne? Co zdecydowało o tym, że województwo zajmuje poważne miejsce na społeczno-gospodarczej mapie kraju, że wnosi coraz bardziej liczący się wkład do ogólnopolskiego dorobku?

„Jest to efekt — stwierdza — w referacie Egzekutywy na ostatnim plenium KW — w wysokiego zdyscyplinowania i pracowitości ludzi pracy Białostocczyzny, ich pełnego przekonania o słuszności polityki partii”. Jest to zarazem wyznacznik wysokiej aktywności organizacji partyjnej, ich zaangażowania i krytycyzmu, coraz lepszego wypełniania inspirowanych i kontrolnych funkcji, dalszego wzrostu szeregow partyjnych — bowiem wojewódzka organizacja w ostatnich dwóch latach powiększyła się o 3286 towarzyszy, głównie przodujących robotników i chłopów.

Działalność tę oceniło w lutym roku ubiegłego Biuro Polityczne KC, podkreślając wysoki zaangażowanie

organizacji partyjnej i całego społeczeństwa w rozwój naszego kraju.

W realizacji śmiałych planów rozwoju Białostocczyzny zespoliły się z partią wszystkie siły społeczne i pogłębiła się codzienna, twórcza współpraca członków PZPR z członkami ZSL i SD, organizacji młodzieżowych i społecznych, z wszystkimi zaangażowanymi w sprawy publiczne mieszkańcami województwa.

NA II KRAJOWĄ KONFERENCJĘ wojewódzka organizacja partyjna, całe społeczeństwo Białostocczyzny, przychodzący z poważnym, liczącym się w kraju dorobkiem, przystąpiła do realizacji zadań i wskaźników planu społeczno-gospodarczego zostały w roku ubiegłym wykonane w pełni lub przekroczone. Województwo wniosło więc poważny wkład do ogólnopolskiego bilansu. Zadecydowała o tym pracowitość, zdyscyplinowanie i ofiarność ludzi pracy. Na ludziach właśnie, na tym największym bogactwie Białostocczyzny oparte są śmiałe i ambitne, ale realne plany na przyszłość — przyspieszonego rozwoju województwa i pomnażania jego wkładu w rozwój kraju.

JANUSZ STANKIEWICZ

Mówią delegaci NA II KRAJOWĄ KONFERENCJĘ PZPR



WŁADYSŁAW JANKOWSKI — ślusarz w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach:

— Od siedmiu lat, ucząc w szkole przyzakładowej, przygotowuję młodych ludzi do zawodu ślusarza-sprawczaka. Nauka wiąże się z wieloma innymi sprawami, które kształtują postawy młodzieży.

W ciągu ostatnich kilku lat otrzymaliśmy nowe hale, a w nich nowe maszyny i urzą-

żenia. Staramy się więc nauczyć młodych dobrej, solidnej pracy — szacunku do niej. Są sprzyjające ku temu warunki. Bardzo poprawiło się zaplecze socjalne w zakładach. Dyscyplina jest dziś wyższa, większe zrozumienie wykonywanej pracy, odpowiedzialność za nią. Pozostając z uczniami wskazuję na te przykłady. Uważam, że od początku musimy widzieć celową i rzetelną robotę.

Uczyć szacunku do pracy

Uczniowie, którzy już skończyli naukę zawodu pracują w zakładzie i, jak słyszę, dobrze wywiązują się ze swych obowiązków. Mam satysfakcję, że czegoś ich nauczyłem, że prawie wszyscy zostali w ZNTK, a wielu podjęło naukę w technikum dla pracujących.

Oprócz wiedzy fachowej staramy się wspólnie nauczyć ich patrzenia na świat, zrozumienia jego podstawowe sprawy. To jest ważna rola organizacji młodzieżowej, której pomagamy. Stało się już dobrą tradycją, że kilku spośród uczniów trzeciego roku, absolwentów szkoły, przyjmujemy w szeregi partii. Staram się godzić pracę zawodową ze społecznym działaniem, a także z życiem rodzinnym, choć na to ostatnie często brakuje mi czasu. Czterech synów, z których najstarszy ma lat 20, a najmłodszy 10, nie przysparza mi kłopotów i choć uczą się i pracują, pomagają nam w domu. To cieszy.

(Jag) Fot. Z. Lenkiewicz

ŁÓDŹ

Ciąg dalszy ze str. 1

Oczywiście, łatwiej o wysoką dynamikę w województwie, które nie jest potencjatorem przemysłowym od lat a dopiero rozwija się produkcję. Jednakże każdy sukces powinien być oceniany, jako próba aktywności społecznej i awansu regionu. Równocześnie nie można pomijać faktów i zjawisk, które wyraźnie obniżają efekty i oceny — w tym przypadku nadmiernie jeszcze sytuację kadr, raz za razem absencję w pracy, nie zawsze najlepszą jakość wyrobów, czy też niedostateczną nadad prac wychowawczą z młodymi, załogami fabrycznymi. Przykład na skutek braku zdyscyplinowania i lekceważenia obowiązków opuszczono co dziesiątą godzinę pracy. Można szybko wyliczyć, ile to milionów i — co jeszcze ważniejsze — o ile mniej dostarczono towarów tak potrzebnych na rynku krajowym i na eksport.

ROLNICTWO. Wyniki w tej gałęzi gospodarki zależą nie tylko od organizacji produkcji, zaopatrzenia i technologii. Duży wpływ wywierają zawsze czynniki atmosferyczne, a te były przecież w ubiegłym sezonie niezbyt korzystne. Łódzyska wieś zebrała mniej ziemiaków i

zboż. Oznacza to, że powstały napięcia w gospodarce paszowej i rozwarły się nożyce między bazą paszową a potrzebami wynikającymi z planów rozwoju hodowli. Mimo to woj. łódzyskie na początku listopada wykonało plan skupu mleka, a pod względem dynamiki znalazło się w ścisłej czołówce krajowej. Dużo wcześniej wykonano również plan skupu żywca.

Jak liczą ekonomiści, produkcja towarowa rolnictwa wyrażona w jednostkach zbożowych była znacznie wyższa, niż przed rokiem.

Teraz trzeba czynić energiczne starania, aby w tym roku rozwinęła się hodowla, zwłaszcza trzody chlewnej. Wszakże województwo należy do rejonów ziemniaczanych, produkcja zwierzęca ma duże tradycje, jest wielo gospodarstw naślawionych na sprzedaż mleka i żywca. Optymiści twierdzą, że „w hodowli wszystko ułoży się dobrze”, ale przecież nie chodzi o to, aby jakoś się ułożyło, ale żeby zrobić istotny krok naprzód.

BUDOWNICTWO. Plany były ambitne, zostały wykonane. Społeczeństwo otrzymało prawie 1,1 tys. mieszkań, a co jest też niezwykle ważne — zaawansowanie stanów surowych na rok bieżący jest znaczne. Łódź dysponuje

stosunkowo słabym potencjałem wykonawczym we własnych przedsiębiorstwach budowlanych. Odczuwa się często brak materiałów, a spróbowanie ich z zewnątrz pociąga za sobą wysokie koszty i kłopoty organizacyjne. Sytuacja w tej dziedzinie będzie polepszać się z każdym rokiem, co stwarza szansę zapokojenia najbliższych potrzeb społeczeństwa.

CZYNNY SPOŁECZNE. Dzięki rytmicznej i wydajnej pracy wielu załóg w woj. łódzyskim podjęto wiele zobowiązań przed II Krajową Konferencją Partynią. Przykłady: robotnicy Zakładów Płyt Włókowych w Grajewie wyprodukowali dodatkowo wyroby wartości blisko 13 mln złotych, a ZPZ w Łodzi przekroczył planowe zadania o 37 mln złotych i uzyskał po raz pierwszy wartość produkcji w wysokości 1 mld złotych, co stawia je na pierwszym miejscu w województwie. Tak ważne dla społeczeństwa usługi zostały znacznie zwiększone dzięki zobowiązaniom Wojewódzkiej Spółdzielni Usługowej, która w ostatnim dniu grudnia zameldowała, że zobowiązania na 2 mln złotych zostały przekroczone o 700 tys. złotych.

W ciągu roku wykonano w czynne wiele prac pilnych i ważnych, co przyniosło mi-

liony oszczędności oraz liczne korzyści gospodarce i społeczeństwu.

— Szczególnie cieszy nas — mówi I sekretarz KW partii w Łodzi, Stefan ZAWODZINSKI — że przed II Krajową Konferencją PZPR wielu przodujących robotników, rolników i uczniów zgłosiło akces do partii. W ostatnich dniach odbyły się uroczyste wręczenia legitymacji kandydackich PZPR, m. in. kilku dziesięciosobowej grupie młodzieży w Łodzi oraz podobnej grupie przodujących ludzi pracy w Kolinie. Gdy tworzone nasze województwo organizacja partyjna liczyła 16,7 tys. członków i kandydatów, a obecnie w naszych szeregach znajduje się 21,4 tys. towarzyszy.

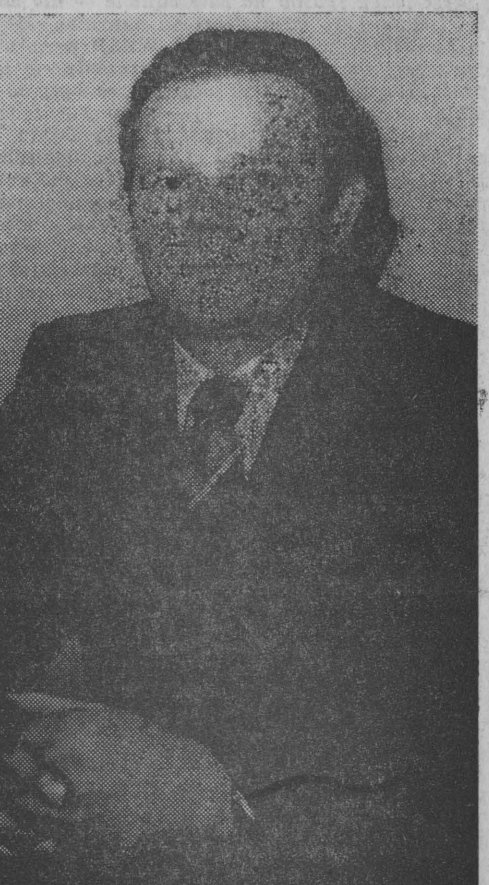
Taka atmosfera towarzyszy II Krajowej Konferencji Partyniej. Takie są symptomy czasu łódzkiego przyspieszenia. Tak widzą swoje i ogólnopolskie sprawy mieszkańcy tego województwa, które ma przede wszystkim aspiracje i ciekawe plany. To prawda: potrzeb jest wiele, sukcesy i wzrost poziomu życia wywołują niecierpliwość w załatwianiu pilnych spraw, trzeba tu dużo zainwestować, stworzyć lub udoskonalić, aby szybciej równać do innych.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

Więcej niż nakazuje obowiązek

— Pracuję w ośrodku jako konserwator maszyn i urządzeń. Szczególną satysfakcją sprawia mi przynależność do brygady małej mechanizacji. Brygada liczy trzy osoby, instalujemy w gospodarstwach rolnych dojar-ki, zgarniarki obornika, zakładamy rury wodociągowe, poidła dla krów. Ta mała mechanizacja ułatwia rolnikom ciężką pracę, przyczynia się do wzrostu produkcji żywności. Chyba dobrze wykonujemy swoją pracę, bo mamy zgłoszenia nie tylko z rejonu działania naszego POM. Roczny plan w tej dziedzinie wynosi 750 tys. zł, został przekroczony.

— Uważam, że każdy na swoim stanowisku, szczególnie członek partii, powinien



zrobić więcej i lepiej niż nakazuje obowiązek. W pracy zawodowej i społecznej, w zakładzie i miejscu zamieszkania. Gospodarskie spojrzenie powinno cechować nie tylko dyrektora czy mistrza, ale także robotnika. Zrobienie zaś więcej i lepiej, to nie tylko praca fizyczna, ale także usprawnienia techniczne i organizacyjne, nowe przedsięwzięcia.

(a) Fot. K. Świdarski

SUWAŁKI

Ciąg dalszy ze str. 1

Przemysł zrealizował zadania roczne w 103 procentach, uzyskując jednocześnie 8-procentową dynamikę wzrostu w porównaniu z rokiem 1976. Plan produkcji rynkowej wykonano w 104 proc. Jej poziom był wyższy o 17 proc. Zakłady dały ponadplanową produkcję wyrobów na rynek o wartości 210 mln zł. Należy jeszcze podkreślić, że cały przyrost produkcji uzyskano w wyniku zwiększenia wydajności pracy. Zadania roczne w produkcji eksportowej zrealizowano jednak tylko w 92 proc.

Rolnictwo — podstawowa gałąź gospodarki wojewódzkiej. Z nadwyżkami, aczkolwiek nieznacznie, wykonano planowany skup żywności, mleka i ziemniaków. W styczniu br. zrealizować się zaczęły planowe zadania w skupie zboża. Dodatkowo skupiono w województwie 14,5 mln 1 mleka, 10 tys. ton ziemniaków i 4,5 tys. ton żywca. Obserwuje się tendencję wzrostową w pogłowiu bydła, owiec i trzody chlewnej. Nieco gorzej ukształtowała się sytuacja w budownictwie. Wprawdzie województwo otrzymało zamówienia na 3,250 mln zł, ale ośmiętno to kosztom, mniejszego zaawansowania robót

w tzw. stanach surowych. Wystąpiły znaczne opóźnienia w realizacji inwestycji przemysłowych, w tym Chłodni Składowej w Elku, Fabryki Mebli i Domów w Suwałkach, a więc inwestycji ważnych dla województwa i gospodarki narodowej.

Już z tych kilku wybranych liczb wynika, że na pewno dały o sobie znać w zeszłym roku pozytywne zjawiska w realizacji zadań społeczno-gospodarczych oraz manewru gospodarczego. Szczególnie jest to widoczne w dynamicznym rozwoju produkcji rynkowej oraz produkcji roślinnej i zwierzęcej. Pomyślnie ułożyły się także relacje ekonomiczne w przemyśle. Mam na myśli przyrost produkcji drogą wzrostu wydajności pracy, a nie np. zatrudnienia.

Jeśli mówimy o wyraźnym ożywieniu w rolnictwie, to warto także podkreślić znaczący postęp w specjalizacji i kooperacji. Ilość gospodarstw specjalistycznych wzrosła z 400 do 1500. W tym roku przewiduje się ich podwojenie. Pozytywne zmiany następują w kooperacji gospodarstw uspołecznionych z rolnictwem. Coraz lepiej służą ona nowoczesnemu i rozwojowi gospodarstw kooperacyjnych, a nie sprawdza się — jak to bywało doś-

często dotąd — do manipulacji statystycznych.

Czy oznacza to jednak, że nie widzi się rezerwy produkcyjnych i społecznych w przemyśle i gospodarce żywnościowej? Oczywiście, rezerwy takie istnieją; dostrzega się je i czyni konkretne starania o ich szybkie i umiejętne spożytkowanie.

Jakie — choćby przykładowo — są te rezerwy? Na jednym z plenarnych posiedzeń KW podawano, że nie wykorzystuje się jeszcze około 30 proc. czasu pracy, sił i środków. W wielu zakładach i środowiskach rytm pracy jest duży, ale są i takie, w których wielu ludzi zbyt mało nie przemęcza.

Dość często spotyka się niepokojące, a jednocześnie wielce wymowne zjawisko: gminy, PGR-y, wsie i rolnicy, gospodarujący mniej więcej w tych samych warunkach, osiągały różne efekty gospodarcze. Widać to np. w efektywności skarmiania pasz. Zlikwidowanie tych dysproporcji pozwoliłoby, bez dodatkowych nakładów inwestycyjnych, o 20 proc. zwiększyć produkcję żywności. Czyli inaczej: hodowcy z woj. suwalskiego mogliby sprzedać państwu dodatkowo około 10 tys. ton mięsa.

Znaczne rezerwy występują

w budownictwie. Chodzi przede wszystkim o lepsze przygotowanie frontu robót, doskonalenie organizacji pracy na budowach, operowniejse zarządzanie, skoordynowanie poczyną wszystkich partnerów procesu inwestycyjnego, pełniejsze wykorzystanie czasu pracy, sprzętu i materiałów. Powołanie Suwalskiego Kombinatoru Budowlanego powinno wiele zmienić w sytuacji, panującej na budowach.

Idziemy na II Krajową Konferencję Partynią z niewątpliwym dorobkiem — mówi I sekretarz KW PZPR tow. ZBIGNIEW BIAŁECKI — To co srobiłymi jest powodem do dumy. Ale i do zadumy. Wszystkie nasze poczynania podporządkowaliśmy naczelnemu celowi: podnoszeniu na wyższy poziom jakości pracy i gospodarowania a w efekcie poprawie warunków bytowania ludzi pracy.

Ale — jak mówi przysłowie — apetyt rośnie w miarę jedzenia. Ludzie chcą żyć jeszcze lepiej, mają coraz większe aspiracje życiowe. I to muszą — jak podkreślano na jednym z plenarnych posiedzeń KW — także widzieć działacze partyjni. Dostrzegać, a więc ukazywać zależność między pracą każdego mies-

kańca województwa a możliwościami zaspokojenia rosnących potrzeb życiowych. I jednocześnie mobilizować ich do zwiększonego wysiłku produkcyjnego, przekraczania planowych zadań, efektywniejszego gospodarowania.

Od VII Zjazdu w województwie przyjęto do partii 4.155 towarzyszy. Większość z nich (ponad 70 proc.) to przodujący robotnicy i wzorowi rolnicy. Wojewódzka organizacja partyjna liczy dziś 28,5 tys. osób.

Jest to więc już DUŻA SIŁA POLITYCZNA, która może jeszcze skuteczniej nadawać ton i tempo przemianom gospodarczym, społecznym, kulturalnym. Nowych, programowych haseł nie trzeba tu wymyślać. Obowiązuje nadal stare hasło, które zrodziło się zaraz po powstaniu województwa: „WYKORZYSTAJ SZANSĘ, RÓWNAĆ DO NAJLEPSZYCH!” W tych kilku słowach zawiera się ISTOTA WSZYSTKICH PODEJMOWANYCH DZIAŁAŃ na rzecz przyspieszonego rozwoju województwa, jego gospodarczego i cywilizacyjnego awansu.

STANISŁAW ŚWIERAD



ZBIGNIEW WASILEWSKI — zgrzewacz, brygadziśta w Zakładach Części Samochodowych „Pom-mo” w Węgorzewie:

— Reprezentuję zakład, którego produkcja bardzo poważnie uzależniona jest od sprawnej kooperacji z kilkudziesięcioma zakładami w całym kraju. Jesteśmy obecnie jedynym w Polsce producentem przyczep do samochodów dostawczych „Zuk”.

— Problem kooperacji, to dla nowoczesnego rozwiniętego przemysłu rzecz o fundamentalnym znaczeniu. Poszczególne zakłady pracy wykonują coraz bardziej specjalistyczną produkcję. Ostateczny produkt jest rezul-

tatem złożonej kwalifikowanej pracy załóg dziesiątków różnych fabryk. Wystarczy, że jedna nie wywiąże się z terminu dostaw, bądź nawali z wymaganymi parametrami jakościowymi i... łańcuch się urywa, trudności mają wszyscy.

— Problemami usprawnienia kooperacji i wzrostu odpowiedzialności przedsiębiorstw i resortów za tę sprawę zajmowały się już najwyższe władze w kraju, łącznie z plenium KC

Rozwinięty przemysł — to kooperacja

PZPR. W naszym zakładzie odczuwamy już pozytywne rezultaty. Sądzę jednak, że jeszcze wiele uwagi trzeba poświęcić tej sprawie, bowiem mechanizm — od którego zależy jakość i ilość i przede wszystkim rytmiczność i organizacja produkcji — ciągle nie jest doskonały. Mam nadzieję, że również obrady II Krajowej Konferencji PZPR sprawie tej poświęcą wiele uwagi.

— Mnie, jako działacza ZSMP, interesują bardzo sprawy adaptacji młodych pracowników. Wiele uwagi — z pozytywnym skutkiem — poświęciliśmy im w naszym zakładzie. Interesujemy się warunkami bytowymi młodzieży, wiele zrobiliśmy dla polepszenia warunków socjalnych załóg. Premiuje to poważnym ustabilizowaniem kadr. Fluktuacja, która męczyła poważnie nasz zakład przed dwoma laty, obecnie jest u nas zjawiskiem prawie nie istniejącym. (ceg)

NIETYLKO W PUSZCZY

Trudno powiedzieć, że HAJNÓWKA leży na ubo-
czu, bo chociaż jej położenie geograficzne na to
wskazuje, to jednak przez miasto rokrocznie prze-
wijają się setki tysięcy turystów, dążących w kierunku
Białowieży, czy też innych miejscowości położonych
w Puszczy Białowiejskiej. Miasto liczy aktualnie 17,5
tys. mieszkańców, w tym 8.300 osób zatrudnionych
jest w gospodarce społecznej — w samym prze-
myśle ponad 4.000. Hajnówka, to prężny ośrodek ro-
botniczy, mający swoje tradycje.

Naczelnik miasta — Stanisław Kosterka — zapy-
tany o podstawowe problemy, przed którym staje na
początku nowego roku, bez wahania wymienia budow-
nictwo mieszkaniowe.
— Pierwotnie planowaliśmy, że do roku 1980 każda ro-
dzina w naszym mieście bę-
dzie miała samodzielne miesz-
kanie. Uważaliśmy to za zupełnie
realne. Demografowie wyliczyli, że w osiemdziesią-
tym roku Hajnówka będzie li-
czyła 17 tys. mieszkańców. Ba-
żąc na tych danych ustaliliśmy
zapotrzebowanie na

mieszkania. Niestety, wpro-
wadzono nas w błąd. Do 1980
roku przybędzie jeszcze ze
dwie lub trzy tysiące miesz-
kańców, wobec czego z naszą
obecną bieżmieli się mu-
sieliśmy trochę wstrzymać.
— W pięcioletnim (1986-90) w
Hajnówce wybudowano 239
mieszkań. W porównaniu do
innych, ówczesnych miast
powiatowych było to dużo, a
le potrzeby były znacznie
większe. Zaznaczyło się to w
następnych latach, kiedy dy-
namika rozwoju budownictwa
mieszkaniowego znacznie
wzrosła i w ubiegłym roku

mieszkańcy Hajnówki otrzy-
mali dalszych 241 mieszkań.
Takie tempo utrzymania się
również w latach następnych.

W Hajnówce Spółdzielni
Mieszkaniowej zarejestrowa-
no 476 członków i 1116 kandy-
datów. Wyglądałoby na to,
że wystarczy dwa lata, aby
wszystkich członków usatys-
fakcjonować włączeniem u-
prawnionych kluczy. Niestety,
nie tylko oni oczekują na
mieszkania. Hajnówka to
miasto stare — w sensie za-
budowy. Po wojnie były tylko
dwa murowane budynki, reszta
stanowiły drewniane
domy, tzw. trocinaki. Skoro
dominuje tu przemysł drzew-
ny, nie więc dziwnego, że bu-
dowa domów z surowca naj-
bardziej dostępnego. Miasto
żyło z puszcy. Teraz „troci-
naki” zaczynają się sypać.

Poza tym są ograniczone moż-
liwości przestrzenne roz-
woju. Praktycznie tylko w
jednym kierunku, lub — na
starym miejscu. Aby budować

bloki, należy rozważać stare
chalupy.

W taki sposób powstanie
osiedle Centrum. Za kilka lat
pejzaż śródmieścia zmieni się
całkowicie. Dodatkowym atu-
tem tego osiedla jest fakt, iż
powstanie ono na terenach już
użytych. Problem mieszkań-
niowy rozwiązuje się również
poprzez budownictwo indy-
widualne, a to w Hajnówce
nabrało znacznego rozmachu.

Kolejnym naszym pro-
blemem — mówi naczelnik —
jest uporządkowanie gospo-
darki komunalnej, przede
wszystkim wodociągów i ka-
nalizacji. Z wodociągami ma-
my poważne kłopoty, gdyż u-
lega ciągłym awariom. Przy
jego budowie dołączenia rur
zamiast ołowiu użyto materia-
łu oszczędnościowego — fo-
lium aluminiowe. Teraz to się
mści. Złącza z folią bez prze-
widywania, gdyż duże ciśnie-
nie jest ponad ich wytrzyma-
łość. Planujemy budowę ma-
gistrali wodnej od stacji uz-
datniania wzdłuż ul. Miłkow-

skiego. Już jest dokumenta-
cja, zapewniono także nakła-
dy. Uzbiorzył się przez to w czę-
ści teren pod przyszłe budow-
nictwo wielorodzinne przy ul.
Lipowej, doprowadzi wodę do
osiedla domków jednorod-
zinnych na Podlesiu, podla-
czy również wodę do gospo-
darskich indywidualnych, a
także do przyszłej ciepłowni
miejscowo-przemysłowej. W
końcowej fazie magistrala
będzie opaswać miasto pier-
ścieniem. Takie rozwiązanie
jest bardzo wygodne na wy-
padek awarii, gdyż zamyka
się wówczas tylko niewielki
odcinek magistrali, no i łat-
wiej zlokalizować uszkodze-
nie.

Pilnym zadaniem w I
kwartale tego roku będzie
budowa odcinka kolektora sa-
nitarnego. Cały listopad były
kłopoty z kanalizacją, bez
przerwy przewody zatykały
się. Spowodowane było to za-
mianą przekroju rur, a tak-
że faktem, że z poligonu ply-
OWT-75, który zlokalizowany
jest na odcinku kolektora,
spływała woda z cementem i
kruszywem. Teraz budując
nowy, 250-metrowy odcinek ko-
lektora, połączymy dwie stu-
dźnię w ten sposób, że omi-
nie on poligon. W drugim e-
tapie chcemy podłączyć osie-
dle Hajnówka II, oczywiście
rurami o większym przekroju.

W Hajnówce myśli się nie
tylko o sprawach podstawo-
wych, ale również o drobniej-
szych, niejednokrotnie w in-

nych miejscowościach nie do-
strzeganych. Często mieszkań-
cy w rozmowie z naczelnikiem
pytają: dlaczego ich miasto
nie może wziąć udziału w
telewizyjnym Banku 440? Ano
właśnie. Jednak tu szanse na-
leży oceniać realnie. W tej
chwili jeszcze za wcześnie, a-
le za kilka lat... Półki co prze-
prowadza się w mieście gene-
ralne porządki. Przede wszyst-
kim trzeba uporządkować
trasy przelotowe. Hajnówka
nastawiona jest właśnie na
takich turystów, którzy tylko
przez miasto przejeżdżają, co naj-
wyżej zatrzymują się na obiad
lub nocleg. Z myślą o nich
buduje się dom wycieczko-
wy PTTK.

To będzie dla przyjezdnych.
Mieszkańcy uporządkują rów-
nież resztę miasta. W ich
marzeniach ma być czyste,
ukwiecone, pełne zieleni. Zli-
kwiduje się stare, szpeczące
parkany, stawiając w ich
miejscu nowe, z kolorowymi
elementami, zmodernizuje jezd-
nie, wybuduje zatoki postojowe.
Nie są to plany nerealne.
Jest już opracowany szczegó-
łowy program, z podaniem o-
sób odpowiedzialnych, termi-
nów... Pracy będzie na pewno
dużo, gdyż Hajnówka ma 20
km kwadr. powierzchni. Miesz-
kańcy obiecują, że maksymal-
nie zmodernizują się do czy-
nów społecznych.

A później pomyśli się o ko-
munikacji miejskiej, dworcu
PKP, szpitalu, ciepłowni...
K. SIEMIENIAKO



Franciszek Kalata (z lewej) i Franciszek Koc przy odbiorze brykietów z taśmy.

OBYCZAJE

Już 20 minut drepemy z dziadkiem w krętym o-
gonku do usług. Ogonek pęcznieje przy ladzie i
powoduje niecierpliwość, a z tyłu chudnie i my w tym
ogonku ogonka czekamy na swoje buty. To niepraw-
da, że tylko szewce ostatecznie chodzą bez butów, bo
bez butów jesteśmy także: dziadek — emeryt i ja. Ma-
my na nogach rezerwowo, ale to również trzeba bę-
dzie zostawić do naprawy.

Jest jeden sposób na całe obuwie — nie nosić, bo je-
żeli się nosi, to najczęściej do naprawy. Moje buty są
w białostockim Domu Usług WZSP przy ul. Lipowej
już trzeci raz w ciągu roku. Trzymają się jakoś tylko
przez pierwszy kwartał dlatego, że były w szafie, a
nie na nogach.

Pani młotająca się za ladą jest uprzejma, resztką siły
zachowuje na twarzy coś w rodzaju uśmiechu. Pracuje
wśród butów pod tabliczką „zawsze do u-
sług”, a to zobowiązuje, przypomina i nakłada o-
prócz obowiązków makijaż uśmiechu. Musimy jej
pomóc. Wędrujemy więc na zaplecze, żeby odnaleźć
swoje buty. Najpierw dziadek, potem ja. Buty mają
uprządkowane etykiety z numerem, tym samym, który
ukłócił w stosie papierów na ladzie, ale niestety
nie próbował ich odzyskać według numeru. Trwałoby
to tyle, co dodatkowa usługa ekspresowa. Lepiej przy-
mierzmy je od razu do nogi, a nie do kłutka z nume-
rem.

Na zapleczu widać cały sukces obuwianego prze-
mysłu i obuwianych usług. Szafy, stoły i podłogi,
przybrane stosami kozaczków, pantofli i innych czia-

Pantoflowe obroty

paków. Jest ciasno, a przez ten bałagan jeszcze sta-
niej. Dziadek znajduje w rupieciarni swoje dambozse,
a w nich duży asortyment guzów. Guzów jest też po-
trzebne, ale może nie akurat w tym miejscu, gdzie ma
być noga.

Dawnie, panie — starsze chętnie sięga do wspom-
nień — rzemiosło to był fach. Szewc, czy krawiec tak
robotę kończył, że nie trzeba mu było innej reklamy.
Przyjemnie było taki but czy ciuch złożyć. Jak się
coś rozlało, to przetrzyli, poprawili i jeszcze wstyd
się najaść, że bucie klientowi wciągnął. A teraz? Obro-
ty są, a jakże, tylko że tu się tymi samymi butami o-
braca. Tydzień na nosze, tydzień w naprawie.

Dziadek mocuje się z poprawionymi butami, wyko-
nując jak na swój walek kółkiem dziarskiego twista.
Jeden chodak włazi na nogę, drugi nie chce i to nie
dlatego, że dziadekowi stopa urosła, a dlatego, że guz-
dzie dalej przeszkadza. Trzeba poprawić.

Znajduje i ja swoje buty. Z przodu, od zębka wy-
glądają jak nowe, w środku z obu stron — ruina. To
już nie możliwości i tamtych dziur zatatać? — chce
wiedzieć, ale niepotrzebnie pytam. Nie mogli zataić,
bo nie było napisane.

Dawnie — filozofuje dziadek na jednej nodze, bo
nadal nie ma gdzie usiąść — dawnie zrobił wszyst-
ko. Były dwie dziury, to i dwie zataił. Może wrok
miał lepszy, że zawsze dostrzegł. Teraz zakłajstują
jedną, bo drugiej na kwiście nie było. No to co, że jest
w bucie, że chcesz pan dopłacić? Jak nie napisane to
znaczy, że reszta dobra. Z drugiej dziury w drugą ko-
lejną się można ustawić.

Chciałbym już zabrać te swoje buty, bo minęło 40
minut usług, ale nie mogę, bo zaginęła faktura, czy
jakiś inny papier. Potowa obsługi punktu przebie-
w w stosach papierzyk. Robi się „nowy” albo ktoś inny
— komentują fachowo. Nowy jest na zwolnieniu, ale chy-
ba kwitu do łóżka nie zabiera, chociaż...

Jeden z lokatorów Osiedla Piasta poszedł w ses-
yjnym roku zamieszkać w nowym budynku przy ul. To-
warowej i zastał mieszkanie nieco spłądrowane. Ad-
ministrator zadziwił się, przysłał ekipę,
uzupełnił braki, zamknął chłapkę, klucz schował do
biurka i poszedł chorować. Lokatorowi poradzono, żeby
począł. Ciężkość ma swoje granice, a choroba —
nie. Po kilku dniach ów lokator zgłosił się do redakcji.
Redakcja nie miała doświadczenia do mieszkania, ale miała
do administracji...

Final obywateli historii był równie optymistyczny. Lo-
kator zamieszkał zanim odzyskał urzędnik, a ja wło-
żyłem buty zanim odzyskał szewc. Nadzwyczajnie!
(apo)

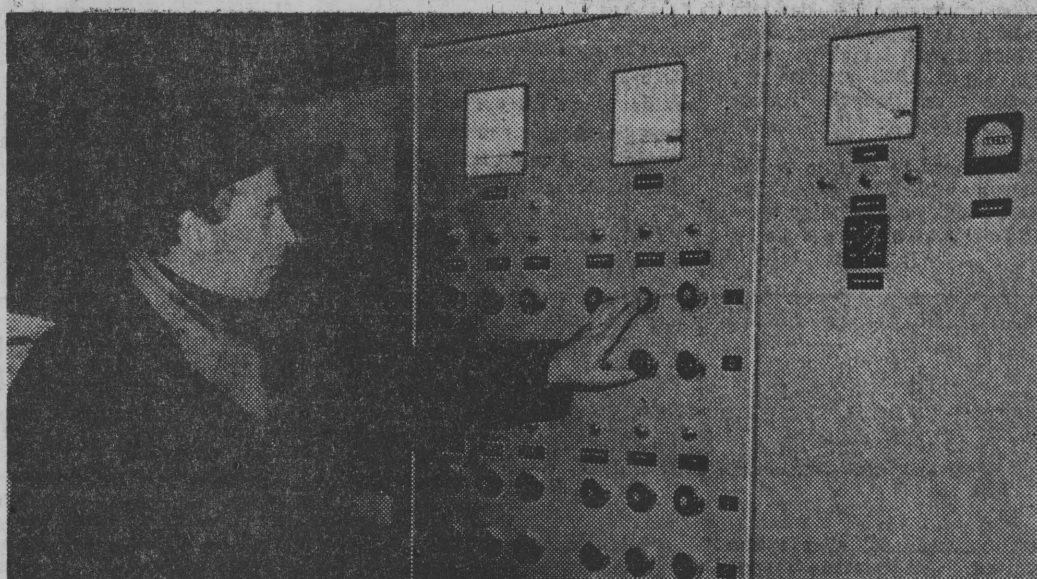
Stółówka na medal

Centralny Związek Spół-
dzielni Spożywców „Spo-
tem” ogłosił wyniki kon-
kursu o tytuł „Najlepszej
stółówki studenckiej”. Z
przejmnością donosimy,
że II miejsce w rywaliza-
cji ponad stu zakładów
zbiłkowego żywienia stu-
dentów zajęła stółówka w
Filii Uniwersytetu War-
szawskiego w Białymstoku.

Studencki chwał — a
jury konkursu to potwier-
dziło — urozmaicił jadło-
spis i racjonalny sposób

żywienia. Dania obławowe
mają zrywkę zestaw suro-
wek. Pracownicy studen-
ckiej gastronomii dbają o
estetyczne podanie potraw,
pilnują zawsze, aby było
czysto w sali konsumpcyj-
nej i na zapleczu. Ponadto
stółówka przyrządza co-
dzienne sporą ilość smacz-
nych wyrobów garnie-
rynych, sprzedawanych w
bufecie.

W stółówce pracuje po-
nad 30-osobowa załoga,
która kieruje Genowefa
Frań. (lk)



Pulpit sterowniczy linii technologicznej do produkcji pasz pełnoporcjowych na bazie słomy obsługujący Józef Michalczyk.

JAK, GDZIE, ZA ILE BUDOWAĆ?

Budownictwo mieszkaniowe,
to jeden z najbardziej palą-
cych problemów do rozwiąza-
nia (również jeśli chodzi o
budowę domków jednorodzin-
nych). Jest wielu zaintereso-
wanych taką inwestycją. Pi-
szą się niekiedy o tym pro-
blemie, ale moim zdaniem,
gdy tymczasem ludziom potrzebne
są konkretne informacje o
możliwości zaciągnięcia kre-
dytu, o wysokości takiej po-
tyczki, miejscach budowy
czy szanse zaopatrzenia się
w niezbędne materiały. Stó-
wem, jeśli budownictwo in-
dywidualne ma w szybszym
tempie uzupełnić potrzeby
mieszkaniowe, to chyba war-
to szerzej na ten temat mó-
wić i informować również za
pośrednictwem środków ma-
sowego przekazu.

Stały czytelnik „GW”

CZY Z WÓZKIEM MOŻNA?

Gdy 1 grudnia z toną i
dzieci! Jechałem autobusem
PKS z Moniek do Białegostoku,
nie miałem żadnych kło-

potów z przewiezieniem skia-
danego wózka dziecięcego;
konduktor wyraził na to zgo-
dę bez żadnych zastrzeżeń.
Natomiast w drodze powrot-
nej, 7.XII o godz. 18, chcąc
z Białegostoku pojechać do
Moniek z tym samym бага-
żem, natrafiłem na ostry
sprzeciw innego konduktora, z
nr służbowym 315. Na nie się
zdały nasze tłumaczenia, de-

CZYTELNICY — REDAKCJA

nerwująca dyskusja przedłu-
żała się. Autobus nie był prze-
pełniony, toteż w końcu in-
terwencja rewizora i kierow-
cy pomogła w rozstrzygnięciu
sporu na naszą korzyść. Czy
jednak w ogóle powinno do-
chodzić do tak drażliwych
konfliktów między pasażerem
a obsługą autobusu?

Ryszard S.
(nazwisko i adres znane red.)

CIEMNY PARK ODSTRASZA

Chcę nawiązać do notatki w
„GW” z dn. 6.XII, ub. r. „Śie-
dem krytyki” i podkreślić, że
Grajewo nadal tonie w ciem-
nościach. Np. w parku przy
ul. Strażackiej na 10 latarni
gali się tylko jedna. Jest to
miejscu uczęszczane, gdyż
wraca się z pracy i ze szkoły,
a także idzie się do dworca
kolejowego. Nieprzyjemne
ciemności sprzyjają wyby-
skom. Dlaczego mamy być na
nie narażeni? Chcemy się
czuć bezpiecznie w swoim
miejscu po zapadnięciu zmro-
ku.

L. Niesiołowski
Grajewo

BOCIEK PRZYLECIAŁ!

Nieoczekiwany gość o tej
porze roku, bo 13 grudnia
zjawił się w naszej wsi Trześ-
cianka. Oto na górze stomy
obok zabudowań Michała Os-
trówki zauważyliśmy boci-
na. Być może to jeden z tych
ptaków, które nie mogły odle-
cieć w daleką podróż do cie-
płych krajów. Interesuje mnie
historia tego bociana, ale sam
nie mogę jej rozwiąć, dla-
tego piszę o tym do was.

M. Sakowski
Trześcianka

Brykiety w żywieniu

Rozwój hodowli zwie-
rząt wymaga stosowania
coraz bardziej nowoczes-
nych technologii żywienia.
Głównymi składnikami
pasz pełnoporcjowych są:
słoma, melasa, mocznic,
susz z zielonej i struty zbo-
żowe wzbogacone dodat-
kami mineralnymi. Cho-
dzi zwłaszcza o właściwe
zagospodarowanie słomy
i melasy.

Produkcję brykietów,
pierwszych w woj. białos-
tockim — uruchomiono w
styczniu br. w suzarni w
Brańsku, należącej do
PGR Bielsk Podlaski.



Pierwsze brykiety z Zakładu w Brańsku. Prezentuje je Józef Płonowski.

Dotychczas zakład pra-
cuje na jedną zmianę i o-
trzymuje się mniej paszy,
niż wynosiłyby moce przero-
bowe. Po nabyciu pew-
nych doświadczeń — za-
pewnia kierownik, JÓZEF
PŁONOWSKI — można
będzie wyprodukować 1,5
tony brykietów w ciągu
godziny. Ponadto — zwie-
rzęta do nowej karmy
trzeba przyzwyczajać stop-
niowo.

Na marginesie jedna u-
waga: może by część paszy
przeznaczyć dla okolicz-
nych rolników, kooperują-
cych z PGR? Naczelnik
Miasta i Gminy w Brań-
sku — JÓZEF KOSIŃSKI
uważa taką propozycję za
potrzebną. Kooperanci
zostaliby ściślej powiązani
z jednostką współpracującą;
zaś moce produkcyjne za-
kładu zostałyby w pełni
wykorzystane.

(haka)

Ciekawa inicjatywa

Zorganizowany przez ZW
PTT-K w Łomży sejmik
naukowy, poświęcony o-
chronie bagien naddie-
brzańskich spotkał się z
szerokim zainteresowaniem
i poparciem społecznym.
Jest to inicjatywa warta
kontynuowania. Łomżyński
działacz rozumiejąco i
aktualnie sporządzany jest
program następnej impre-
zy, która wzbogacona zo-
stałaby o dodatkowe opar-
cia naukowe.

Podsumowaniem po-
przedniego sejmiku będą
wydane drukiem referaty
i inne materiały z dysku-
sji. Planowane jest również
przetłumaczenie niektó-
rych opracowań na języki:
rosyjski, francuski, angi-
elski, niemiecki oraz zain-
teresowanie problemem ba-
gien naddiebrzańskich o-
raz ochroną środowiska w
woj. łomżyńskim nauko-
wów zagranicznych. (zp)

„Kosmiczne” posiłki

W Poznańskiej Klinice
Gastroenterologii i Nefro-
logii AM profesorowie, Ka-
zimir Bączek i Jan Hasik,
podjęli próby odżywiania
chorych tzw. pożywieniem
kosmicznym, co stosują
przy schorzeniach połączo-
nych z zaburzeniami
systemu trawienia (przy
złotaczce, zatruciach, no-
wotworach i in.). Kuraacja
polega na zastąpieniu
żywności naturalnej synte-
tycznymi substancjami;
ich składniki zapewniają
organizmowi pełnowarto-
ściowy pokarm. W skład ta-
kiej diety wchodzi węglowod-
nany, białko, sole mi-
neralne, witaminy. Kos-
miczne menu mieści się w
plastykowych torebkach
lub tubkach — parę takich
torebek zaspokaja dzienne
potrzeby żywieniowe do-
rosłego człowieka.

Czyny i złotówki

Zyska jako gospodarz

Cieszy widok schud-
nego, zagospodarowane-
go miasta, wygląd ukwie-
conego osiedla mies-
zkaniowego, obraz wsi,
w której przy domach są
estetyczne ogrodzenia, a
w podwórkach ład i por-
ządek. O mieszkańcach
tych miast, osiedli i wsi
myślimy z szacunkiem, o
władzach — że dobrzy
gospodarze.

stnieją od lat wypró-
bowane, skuteczne
mechanizmy mobilizo-
wania mieszkańców na rzecz
gospodarności, estetyki i
porządku w swoim naj-
bliższym otoczeniu. Są to
corocznie organizowane o-
gólnopolskie i regionalne
konkursy, których istotą
jest wyzwalanie społecz-
nej aktywności i zaangażo-

wania w sprawy swego te-
renu. Prawdą jest, że po-
wodenie takich działań
zależy od trafności wyboru
przedsięwzięcia, umiejęt-
ności organizacji zadania —
właściwej społecznej moty-
wacji celu pracy. Nie
wszędzie i nie wszystkim
to się udaje.

W woj. suwalskim, od lat
wśród laureatów konkursów
„Mistrz gospodarności” po-
wstają się nieodmiennie
miejscowości, które co naj-
wyżej wymieniamy się miej-
scami na czołowych loka-
tach. Raz zwycięża Pisz,
raz Węgorzewo, dosłusowu-
ją do czołówek Goldap i
Sejny. Wśród gmin konku-
rują ze sobą Kowale Olec-
kie, Mikołajki, Banie Ma-
surskie. W czołówce jest
ciężko, komitet osiedlowy nr
6 w Olecku, a miast,
gmin i komitetów osiedlo-
wych jest przecież o wie-
le więcej.

Z mądrym lepiej stracić,
niż z głupim zyskać — po-
wiała znane powiedzenie.
Jak to właściwie jest — sa-
mąstojmy się — z tymi
czynami społecznymi i nie-
sprawdzonym do nich zapa-
łem mieszkańców tych miejsc-
owości, które rok w rok
wytrwale zwiększają liczbę
przepracowanych złotych
na statystycznego obywatela
i w rezultacie — zwycię-
żają?

Otoż — wiadomo, że o-
winy są dofinansowane z
budżetu wojewody, czy
WRN. Rachunek jest nastę-
pujący: wy — mieszkańcy
dajecie wkład robocizny
wartości 100 tys. zł, a woje-
woda pokryje koszty ma-
teriałów i opłatę wysoko-
kwalifikowanych prac w tej
samej wysokości. I oto zysk
podwójny — w gruncie
rzeczy nawet wyższy — dla
mieszkańców powstaje coś
w miarę, osiedlu, czego

bez czynu by nie było. Do
tego dochodzą najczęściej
sówniej nagrody, jakie u-
żytkuje się dzięki udziałowi
w konkursach.

Warto więc organizować
czyny, brać w nich udział,
podjąć trud pokonania bier-
ności. Ci, co zakosztowali
tego trudu, wiedzą, że
solennie się on opłaca.

W roku ubiegłym — kon-
kursy „Mistrz gospodar-
ności”, „Praca — kultura —
wypoczynek” oraz inne pra-
ce na rzecz swoich miej-
scowości dały w woj. suwal-
skim efekty o łącznej war-
tości ponad 112 mln zł.
Wniosek stał, że około 60
milionów złotych otrzyma-
li mieszkańcy tych miejsc-
owości niejako w darze. Do
tego doszły nagrody z puli
OK FJN i wojewody su-
walskiego o łącznej kwocie
11.550 tys. zł, które zasiliły
kieszy miast i gmin w do-
datkowe środki na cele ko-
munalne i społeczne.

Są to sumy niemałe;
mogłyby być jeszcze więk-
sze. Administracja państwo-
wa nie szczędrzy złotych,
jeśli widzi, że są sensowne,
realizacyjne i z pozyty-
wnym wykorzystaniem. Z
mądrym i gospodarnym wo-
jewodą chętnie straci, bo
sam także gospodarz — też
zyska.

(teog)

DALEKOPISEM

Z GMINY

Duże i małe sprawy Sidry

Szczególne znaczenie dla
aktywności gospodarczej
i kulturalnej gminy
Sidra mają czyny społeczne. W
roku ubiegłym mieszkańcy
gminy wykonali prace społecz-
ne wartości ponad 3,7 mln zł,
realizując plan czynów spo-
łecznych w 115 proc. Każdy
mieszkaniec gminy wykonał
na rzecz swego środowiska pra-
ce na sumę 625 zł.

Dzięki temu uzyskano m. in.
efekty: 2.150 m dróg o na-
wierzchni żwirowej na odcin-
kach Staworowo — Bierniki,
Sidra — Śniczany, Sidra —
Bierwicha, 1.100 m ulic bru-
kowanych w Sidrze. Ponadto
we wsi Sidra ułożono 150 m
krawężników i chodników, za-
łożono 7 tys. m kwadr. ziele-
nów, wysadzone 4.300 drzew i
krzewów, oddano do użytku
chlewnię na 400 stanowisk
trzody chlewniej w miejscowej
spółdzielni kółek rolniczych.

Na wyróżnienie w realiza-
cji czynów społecznych zasłu-
żyli mieszkańcy wsi: Sidra,
Śniczany, Bierwicha, Bierniki,
Sidra i Świerka oraz za-
łogi spółdzielni kółek rolni-

czyh i GS w Sidrze oraz PGR
w Makowianach.

Do najważniejszych osią-
gnięć minionego roku należy
należy opracowanie planu
przebiegu zagospodarowa-
nia Sidry, dzięki czemu u-
zyskano „zielone światło” dla
lokalizacji niezbędnych inwe-
stycji, zwłaszcza budownictwa
mieszkaniowego, przebiecie na
rzecz państwa i pełne zagospo-
dowanie ponad 2.500 ha
PFZ, likwidację odłogów u-
jawnionych w toku powszech-
nego przeglądu gminy, osią-
gnięcie przez 350 rolników nie-
zbędnych kwalifikacji do
prowadzenia intensywnej pro-
dukcji rolniczej.

Do najbliższych zamierzeń
należy melioracja ponad 1.800
ha bagnistych i podmokłych
użytków zielonych, co pozwo-
li na podwojenie pogłowia byd-
ła i znaczne przyspieszenie
specjalizacji produkcji gospo-
darstw indywidualnych.

mgr inż. Mikołaj Talarecki
naczelnik gminy
w Sidrze

•wiedza•technika•nowoczesność•wiedza•technika•

Nauka – 1978

W budżecie państwa na rok 1978 przewidziano 37 miliardów złotych na prace badawczo-rozwojowe w zakresie nauki i techniki. Nakłady te są o ponad 3 proc. wyższe od ubiegłorocznych i stanowią 18,5 proc. sumy przyjętej w planie pięcioletnim na lata 1976–1980. Z tej kwoty, pochodzącej zarówno z kiesy państwowej, jak i z dotacji poszczególnych organizacji gospodarczych (dotacje te wzrosną w stosunku do 1977 r. o 4,6 proc.) — będzie finansowanych kilkadziesiąt najważniejszych zadań, których realizacja służyć ma tak bieżącemu, jak i perspektywicznemu unowocześnianiu wszystkich dziedzin życia gospodarczego i społecznego.

W Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na rok 1978, który zakłada dalsze zwiększenie udziału nauki w realizacji celów gospodarczych i społecznych. Program polskiej nauki i techniki roku 1978 koncentruje się zwłaszcza na dalszym pogłębianiu manewru

Pogłębianie manewru

ru gospodarczego; uwzględnia też kierunki i zadania, określone w uchwałach II Kongresu Nauki Polskiej oraz Kongresu Inżynierów i Techników Polskich. Prace badawczo-rozwojowe w bieżącym roku koncentrować się będą wokół 7 rządowych programów badawczo-rozwojowych, 67 problemów węzłowych, 60 problemów międzyresortowych o przeważnie badań podstawowych i ok. 500 problemów resortowo-branżowych. W tym hierarchizującym układzie sprawą najważniejszą będzie właściwa koordynacja wszystkich prac. Jej zasadnicze cele — to ściślejsze

powiązanie programów i planów prac badawczych z kierunkami rozwoju społeczeństwa i działalnością inwestycyjną, zwiększenie efektywności prac badawczych, rozwojowych i wdrożeniowych, orientacja zadań pod kątem potrzeb produkcji rynkowej i eksportowej — ze szczególnym uwzględnieniem krajowej specjalizacji, wreszcie po-

Zakłada się więc wzmożenie prac badawczo-wdrożeniowych w kierunku rozwoju produkcji przemysłowej na cele rynkowe i eksport — przy równoczesnym poprawie jakości i atrakcyjności wyrobów. W dziedzinie gospodarki żywnościowej prace badawczo-wdrożeniowe mają przynieść w 1978 r. dalszy wzrost produkcji rolną, rozwój produkcji i uatrakcyjnienie asortymentowe przetworów

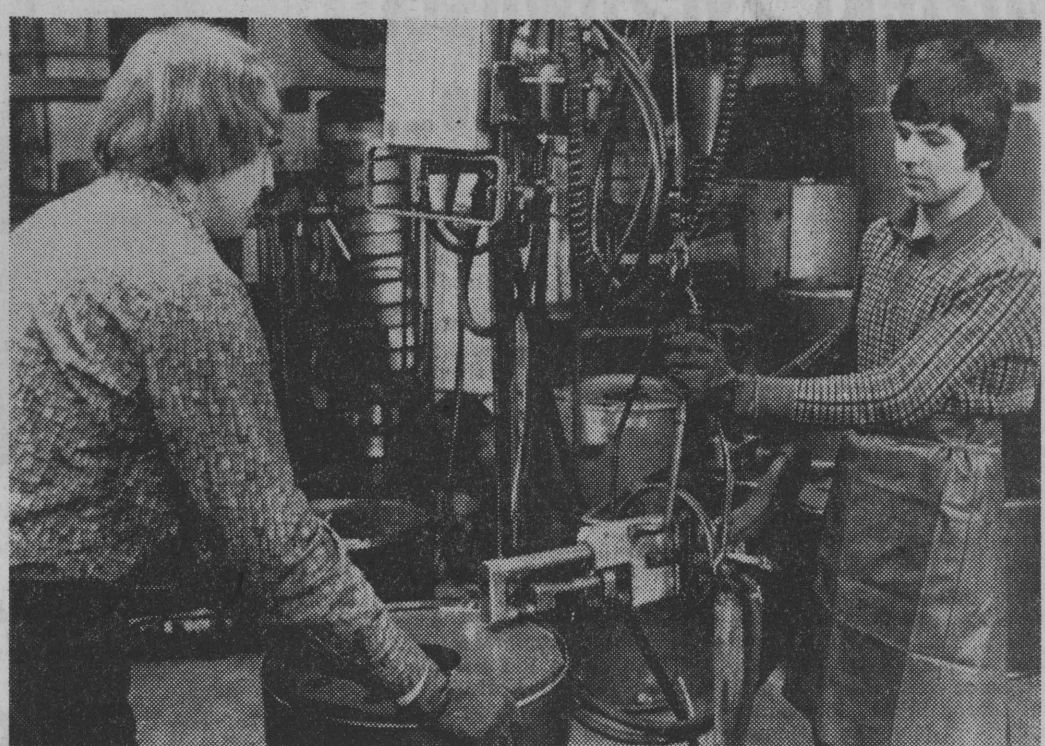
naftowej i gazów wysoko-kalorycznych, cementu, papieru, drewna i białka spożywczego.

Nauka współdziałać też musi przy dalszym zmniejszaniu obciążenia dochodu narodowego inwestycjami oraz przy ich koncentracji — z równoczesną intensyfikacją procesu inwestycyjnego w najważniejszych dziedzinach gospodarki.

Uwzględniając te priorytetowe kierunki działania — w programie na rok 1978 ujęto ogółem 234 wybrane najważniejsze zadania naukowo-badawcze i rozwojowe. W grupie zadań związanych z badawczymi programami rządowymi — najliczniejszą grupę stanowią — podobnie jak w roku 1977 — zadania w dziedzinie kompleksowego rozwoju budownictwa mieszkaniowego; na drugim miejscu miejscowość plasują się zadania dotyczące kształtowania i wykorzystania zasobów wodnych — kwestii palącej dla naszej gospodarki. Wśród problemów węzłowych najliczniejsze są zadania związane z wytworzeniem maszyn, urządzeń i narzędzi, z produkcją rolną, leśną i problemami żywienia, z produkcją przemysłu chemicznego. Zakłada się, że wybrane prace zakończą się w 1978 r. w formie modelu, prototypów, projektów lub dokumentacji technologicznych, umożliwiających podjęcie decyzji i przygotowanie wdrożeń.

Nadal realizowany będzie program badań podstawowych we wszystkich dyscyplinach wiedzy.

JERZY KOREJWO



Przy zgrzewaniu obudowy — Ryszard Andrzejczyk i Józef Cybulski.

Poszukiwane ogrzewacze

Zakłady Produkcji Maszyn Handlowych „PROMER — BIAWAR” obchodzą w br. dziesięciolecie. Należą one do największych w województwie. Wytwarzają tu trzy rodzaje ogrzewaczy o pojemnościach — 10 l, 50 l i 80 litrów. Roczna produkcja wynosi 200 tysięcy sztuk tych urządzeń. Ostatnio KSR zatwierdziły plany roku bieżącego. Produkować się będzie większe ilości ogrzewaczy o mniejszej pojemności, które mają większy zbyt w kraju (ponad osiemdziesiąt procent wartości produkcji, to artykuły rynkowe).

Dla przypomnienia należy podać, że zakład rozpoczął tę produkcję w roku 1971 w kooperacji z jugosłowiańską firmą; dziś udział części i podzespołów importowanych jest znikomy.

Nowościami ostatnich miesięcy są podgrzewacze do parówek przeznaczane dla gastronomii. Dobrze zdają egzamin w barach szybkiej obsługi. W trakcie uruchomienia są urządzenia do podgrzewania talerzy; znajdują one zastosowanie w lokalach gastronomicznych wyższych kategorii.

Na dobre wyniki produkcji blisko 700-osobowej załogi (średnia wieku lekko ponad 30 lat) wpłynęło poproszenie warunków pracy. W poprzednich latach zakład został rozbudowany, m. in. wybudowano nową halę. W listopadzie ubr. oddano do dyspozycji załogi stołówkę.

Tekst i zdjęcia: Zdzisław LENKIEWICZ



Wydział montażu — przy składaniu 50-litrowego ogrzewacza pracują Janina Prokopiuk i Anna Grysko.

Słoma i gips

Cennym źródłem białka są grzyby jadalne. Jak wykazały badania naukowców z Instytutu Wzrostu w Skierniewicach, siewiera ono m. in. takie aminokwasy jak metionina i leucyna. Ponadto białko zawarte w grzybach jest łatwo przyswajalne przez organizm człowieka, a przy tym niskokaloryczne — co nie jest bez znaczenia dla prawidłowego odżywiania.

Problemy te mają być rozwiązane w pierwszej budowlanej w Polsce przemysłowej

piecarkarni w Skierniewicach. Obecnie w pracowniach skierniewickiego Instytutu Wzrostu trwają badania nad nową technologią produkcji piecarkarni w przyszłej „fabryce” grzybów. Jak się przewiduje, do wyprodukowania 1300 ton piecarkarni, trzeba będzie zużyć ok. 5 tys. ton słomy, 3 tys. ton nawozu kurzego, ok. 30 ton wody i 300 kg siarki. Z tych bowiem składników — odpowiednio wcześniej spreparowanych — ma być przygotowane podłoże dla grzybni.

Z KRAJU

KWIATY W CHŁODNI

W Skierniewickim Instytucie Sadownictwa opracowano nowe metody przechowywania kwiatów w chłodniach i przyspieszania procesu kwitnienia przez zaszczepianie w specjalnych roztworach cukrowych. Kwiaty cięte przechowywane w temperaturze obniżonej do ok. 1 st. w postaci nie rozwiniętych pąków są mniej narażone na uszkodzenia. „Uspione pąki” są „żywiane” przez zaszczepianie lodów w stężonych roztworach odżywek cukrowych. Pod działaniem wilgoci, wysokiej temperatury i lamp luminescencyjnych pąki rozwijają się. W ten sposób można przechowywać kwiaty przez 3 miesiące.

MODEL OSIĘDLA

Osiadłe mieszkaniowe „Przylesie” w Koszalinie jest jednym z sześciu w kraju wytypowanych do badań, których celem jest ocena funkcjonalności nowych osiedli miejskich. Pierwsze rozpoczęte już prace dotyczą warunków życia i potrzeb mieszkańców w dziedzinie usług socjalno-kulturalnych, handlowych i wypoczynku. Doświadczenia uzyskane w Koszalinie i w innych osiedlach posłużą do opracowania przez specjalistów optymalnego modelu osiedla miejskiego.

KOMPUTER WYKRYWA

Znaczną poprawę bezpieczeństwa na szlakach kolejowych umożliwia elektronika — czujnik do pomiaru odkształceń wagonów. Urządzenie zaprojektowane przez specjalistów z Politechniki Warszawskiej oraz Centralnego Ośrodka Badań i Rozwoju Techniki Kolejnictwa zostało zainstalowane w wagonowni w Koninie. Urządzenie to zostanie wkrótce połączony z komputerem „Mera 303” co usprawni dokonywanie obliczeń. Czujniki do badania odkształceń wagonów pozwalają na wcześnie wykrywanie wszystkich usterek i niedociągów uszkodzeń wagonów.

W RFN skonstruowano urządzenie służące do odczytania zapisu pojemności serca, na podstawie wykorzystanego rentgenogramu. Zdjęcia rentgenowskie kieruje się do wideomagnetonu, a następnie — taśmę magnetofonową zakłada się w specjalnym komputerze. Obraz serca pojawia się na ekranie komputerowego displayu i wtedy operator obrysowuje je specjalnym elektronowym ołówkiem. Maszyna natychmiast oblicza objętość serca.

NA ŚWIECIE

M. in. przez uczonych radzieckich i amerykańskich potwierdzają teorię o wędrówce biegunów ziemskich. Bieguny te w ciągu historii Ziemi wielokrotnie zmieniały swoje położenie. Obliczono, że w dawnych epokach geologicznych Biegun Południowy znajdował się

najpierw w Patagonii, a później na terenie Ziemi Ognistej. Ok. 500 mln lat temu Biegun Północny był w rejonie środkowego Pacyfiku.

Dwa potężne, liczące 60 pięter każdy, wysokocielcowe zbudowane niedawno w Stanach Zjednoczonych wyposażone zostały w urządzenie — t. n. miernik przechyłowy — budynki powodowane przez silne wiatry. System oparty jest na zasadzie, która znalazła już zastosowanie w konstrukcji statków morskich polegającej na wykorzystaniu bezwładności dużych mas do przeciwdziałania niepożądanemu ruchowi jednostek. Projektanci obliczyli, że w przypadku budowy — Citicorp w Nowym Jorku i John Hancock Tower w Bostonie — ciężar potrzebny do wytłumienia drgań wynosi tylko ok. 5 proc. całkowitej wagi budynków.



Ludmiła Harkiewicz montuje elementy grzejne do zbiorników.

W końcu ubiegłego roku w kilku gazetach centralnych pojawiły się informacje o mających wejść na polski rynek samochodach osobowych. Dotyczyły one wozów dwóch firm: Renault i Peugeot oraz zachodniemieckiego Volkswagena. Należy sądzić, iż import tych samochodów, traktowany jako uzupełnienie rynku, dotyczy modeli małego i średniego litrażu. Rozprawiać o tym będzie „PEWEX”.

Moto ramka
Na naszym rynku
RENAULT-5
posiadający moc 64 KM montowany jest w modelu R5 TS, który to samochód — przy wszystkich zaletach małego wozu — zachowuje się jak sportowa maszyna. Model R5 TS jest wystraszającym pojazdem do przewożenia — w komfortowych warunkach — czterech dorosłych osób. Dwa drzwiowa karoseria o dość ciekawym kształcie jest wynikiem licznych prób i badań, które dowiodły, że przyjęte rozwiązania są słuszne, że zapewniają pasażerom i kierowcy jazdę i bezpieczeństwo.

Jak na francuski samochód przystało, R5 jest bardzo miękki i — jak niektórzy określają — „pływającym” samochodem. Jako ciekawostkę warto podać, iż jest to jeden z pierwszych modeli mających napęd na oś przednią. Silnik ustawiony jest podłużnie w przeciwieństwie do małych, trójosowych wozów włoskich, w których zdecydowano się na ustawienie poprzeczne. Nowoczesne rozwiązanie zawieszenia i przyjęty układ hamulcowy (pród hamulce tarczowe, tył — bębny) czynią z R5 na wskroś nowoczesny samochód. Zastosowano w nim wiele elementów wykonanych z tworzyw sztucznych, np. zderzak. Jedną z zalet tego samochodu są jego walory eksploatacyjne. Jest samochodem szybkim — rozwija maksymalną szybkość do 154 km/h; natomiast zużycie paliwa przy normalnej jeździe nie przekracza 8 litrów na 100 km.

W sumie ten mały Renault — o ile będzie w tej wersji importowany — spełni marzenia wielu kierowców o sportowym zacięciu, tym bardziej, że dysponuje on doskonałymi przyspieszeniami, tak istotnymi przy poruszaniu się w ruchu miejskim. (jag)



NA ZDJĘCIU: Renault 5 TS w całej okazałości.

Zielone AKCENTY

Fenomenem naszego wieku są miasta. Nie rosną one przypadkiem — jak to często piszą publicyści, popadający w przesadę — jak przysyłowe grzyby po deszczu, ale ich rozwój budzi zdumienie i fale kontrowersji. Na początku XX wieku niemal wszyscy mieszkańcy na wsi czy też w osadach, chwaląc sobie swobodę, świeże powietrze, ogródki, mleko od swojej krówki i jarzyny z własnej grządki. Później miasteczka zaczęły pęcznieć, ściągając jak magnes ludzi z dala, przyciągając ich chlebem. W ten sposób ludność miast tylko w ostatnim ćwierćwieczu uległa podwojeniu. Jeśli nie zawiodą hipotezy architektów, urbanistów, budowlanych i demografów, to w końcu tego wieku będzie mieszkać w miastach przeszło 3 mld ludzi!

TRZY MILIARDY w miastach — to niektórych wręcz przeraża. Ich „akopowanie” jest tym większe, że nie bardzo mogą odpowiedzieć sobie na pytanie: kto w końcu zostanie na wsi, kto będzie uprawiał ziemię, kto nas wyżywi? Pytanie jest faktycz-

ne i trudne. Proces przepływu ludzi ze wsi do miast przebiega dosłownie w każdym kraju, choć powody, motywy i nadzieje z tym związane nie są jednakowe. W krajach Trzeciego Świata ludzi wypędza ze wsi brak

ziemi, bezrobocie, głód. Są to często kryki desperackie, jakie podejmują np. bogatowie słynnej powieści „Grona gniewu”. Mają oni nadzieję, że w innym stanie znajdą wszystko, co poprawi ich byt, a może nawet spotka ich wreszcie szczęście i staną się bogaci.

INNY CHARAKTER ma migracja ludności w Polsce. U nas ludzie wyjeżdżają do miast, bo szukają — w swym przekonaniu — lepszej pracy, wygodniejszego życia, chcą awansować, pociągają ich tempo i rozmach. Są to pro-

cesy naturalne, w zasadzie korzystne, powszechne. Jednakże powinny być systematycznie śledzone, kontrolowane i kierowane.

Chodził przecież o to, by z powodu nadmiernej i żywiołowej migracji nie uciętym była produkcja rolna, by ubytki siły roboczej zostały pokryte przez nowoczesną technikę, by zwiększać wydajność, towarowość i dochodowość gospodarstw, by w miarę możliwości wyrównywać wa-

wy miast, z których część urosła do niemalże monstrualnych rozmiarów, co stwarzało mnóstwo niezliczonych ekonomicznych problemów. Rzecz zaskakująca: jeszcze w roku 1950 w krajach oświeconych miastem „bogate” ludność miast była prawie dwukrotnie liczniejsza, niż w krajach „biednych”. Po kilkunastu latach dowiadujemy się, że obecnie połowa z 15 największych metropolii znajduje się w krajach Trzeciego Świata.

Jedni marzą o mieście (i to centrums), inni zbierają małe i uciekają na wieś, nie rozwiązując oczywiście umów o pracę w mieście.

BADACZE tych zjawisk zwracają uwagę na fakt, że w wielu krajach miasta najlepiej ukazują różnicę w poziomie życia. Obok luksusowych willi i hoteli znajdują się mniej okazałe budowle, gdzie trudno wynająć mieszkanie z uwagi na bardzo wysokie ceny. A dalej, szczególnie na peryferiach, znajdują się dzielnice biedoty, tysiące nędznych chatynek, gdzie są rozpaczyli warunki bytowania. Dziwnie: ludzie ci chcą być koniecznie w mieście, stonają od pracy na roli, nie korzystają najczęściej z ofert właścicieli ziemskich. Tymczasem w tych samych krajach obszarnicy potrzebują rąk do pracy, mają setki nie wykorzystanych hektarów, mniej produkują żywności, która jest tak potrzebna na miejscowym rynku.

ABSURDALNA byłaby teza, że urbanizacja powoli — umiemy gospodarować rolną. Miasta i rolnicy są walcem — pomagają w intensyfikacji gospodarki, która — mimo migracji ludności — może sprostać stawianym jej wymaganiom.

MARIAN SUCHOŻĘTSKI

Szturm na miasta

Z RÓŻNYCH powodów przenosiło się ze wsi do miast (lata 1970–75) około 106 mln ludzi. Niemal trzy czwarte tej liczby, to mieszkańcy krajów należących do Trzeciego Świata. W roku 1950 było na świecie 75 miast liczących ponad milion mieszkańców. Obecnie jest ich ponad 200, a za 7–8 lat będzie około 300. Jednocześnie systematycznie rosną największe metropolie świata, w których życie człowieka — zamiast ułatwień i przywilejów — staje się niekiedy po prostu koszmarem.

TEN ASPEKT sprawy nie zawsze biorą pod uwagę nasi naukowcy. Niekiedy opiewają fantazja. Z dumą głoszą tezę, że „ilość i rozmiar miast są problemem poziomu cywilizacyjnego i rozwoju danego kraju”. Pasywnie ich tempo rozbudo-

„O uśmiech i radość dziecka” Dzięki życzliwości i powszechnej trosce...

...każde doświadczenie przez los dziecko znajduje coś dla siebie pod noworoczną choinką.

Jak już pisaliśmy, nasza akcja „O uśmiech i radość dziecka” spotkała się z nadspodziewanie szerokim, powszechnym odzewem. Zapowiadana w terminie do końca grudnia zbiórka darów pieniężnych i rzeczowych została przedłużona i trwa nadal. Poważna kwota pieniężna i znaczna ilość darów pozwoli oddawać wszystkie dzieci oczekujące na społeczną pomoc.

Oto dalszy ciąg listy ofiarodawców: SBT „Turysta” — 5.000 zł, Zespół Szkół Medycznych — 3.300 zł, WZSR „Samopomoc Chłopska” — 5.000 zł, Zespół Szkół Ekonomicznych — 1.700 zł, Rejonowe Przeds. Gosp. Komunalnej i Mieszkaniowej — 1.500 zł, Technikum Budowlane dla Dorosłych — 1.357 zł, Woj. Zakład Weterynarii — 1.430 zł, PPH „Centrala Rybna” — 1.450 zł, Spółdz. Pracy Krawieckiej „Białostocka” — 1.200 zł, PTBS „Transbud” — 1.500 zł, Zakłady Meblarskie Spółdzielnia Pracy — 2.200 zł, WZR Spółdzielnia Produkcyjnych — 2.200 zł, Samorząd

Szkolny przy SP nr 28 — 1.042 zł, Rada Zakładowa ZZZT przy Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych — 1.000 zł, ZSPR przy Białostockiej Wytwórni Wódek „Polmos” — 760 zł, Okręgowa Stacja Hodowli Zwierząt — 500 zł, WSP — 600 zł, Rada Zakładowa i Zw. Zaw. PPB Białostockiego Przeds. Bud. Miejskiego — 500 zł, WZDZ — 800 zł, Spółdzielnia Pracy Przem. Surowców Włókiennych — 500 zł, SK PCK przy LO — im. A. Mickiewicza — 1.012 zł, SP nr 1 klasy I, II, III, — 700 zł, Punkt Usługowy PEITOR „Elitor” — 490 zł, ZSZ kl. I (ślusarz — spawacz) — 210 zł, PHTSPiO „Supon” — 1.024 zł, Samorząd Uczniowski ZSE — 200 zł, Stacja RTV w Białymstoku — 400 zł, Huta Szkła „Białystok” — 1.000 zł, ZSM kl. IV La — 250 zł, Koło TPP-R Wydziału Komunikacji UW — 300 zł, Wojewódzki Urząd Pocztowy — 1.000 zł, Drużyna MSR przy SP nr 10 — 175 zł, Spółdzielnia Transportu Wiejskiego — 610 zł, Miejska Pracownia Urbanistyczna — 560 zł, Rada Zakładowa ZNP przy Filii UW — 500 zł, Spółdzielnia Inwalidów Niepełnosprawnych — 300 zł, Koło ZSPM nr 10 przy WSS „Spolem” — 188 zł. (n-c)

Sylwestrowy bal seniorów

Już od kilku lat seniorzy dawni pracownicy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej — długoletni członkowie Spółdzielni witał w Nowy Rok na specjalnie dla nich urządzonym balu sylwestrowym. Tegoroczna impreza odbyła się w pięknie u-

Na nich zawsze można polegać

„Na nas zawsze można polegać” to hasło jest myślną przewodnią członków produkcyjnego koła ZSPM działającego przy Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Białymstoku. Liczy ono 28 osób. Spory wkład w rozwój społeczno-gospodarczy Białego Podlaskiego wnoszą członkowie koła, realizując czynny społeczny w akcjach: „Młodzi swemu miastu”, „Zazieleni się kraj cały”, uczestnicząc m.in. przy budowie miasteczka składowego oraz sadzenia drzewek. Spośród aktywistów na wyróżnienie zasługuje przewodnicząca koła — JOANNA SZULC-WICZ (ars).

Ćwiczenia w łapskich ZNTK

Ostatnio w ZNTK w Łapach, w trakcie normalnego cyklu produkcyjnego, odbyły się ćwiczenia z zakresu obrony cywilnej. Ich celem było współdziałanie poszczególnych służb zakładowego oddziału samoobrony w zakresie dowodztwa i prowadzeniu akcji ratowniczej. Po raz pierwszy na rzecz obrony cywilnej wykorzystany został nowoczesny system łączności, który zdał w pełni egzamin. Szef obrony cywilnej miasta i gminy, inż. Tadeusz Zdrodowski wysoko ocenił przebieg ćwiczeń. W zajęciach wyróżnili się szczególnie: Tadeusz Bielicki, Elżbieta Holdyńska, Tadeusz Radkiewicz, Henryk Łapiński i Edward Granaszewski. (St.W.)

dekorowanym Klubie Rencisty BSM przy Alei 1 Maja. Wieczór, w którym uczestniczyło ponad 70 osób, przebiegał w miłej, rodzinnej atmosferze, a orkiestra zachęcała do tańca. Liczne atrakcje urozmaicały i wzbogacały program.

Warto wspomnieć, że BSM stale pamięta o ludziach „złotego wieku”. Systematycznie urządza się dla nich różne imprezy kulturalno-rozrywkowe. W ten sposób Klub Rencisty rozszerza niejako Dru Seniora na cały rok, oddziałując na wychowanie do całości środowiska.

Pomysł balu sylwestrowego dla seniorów godny jest szerzej popularyzacji i naśladowania. Jakże często dyrekcje i rady zakładowe urządzają zabawy noworoczną czy inne imprezy, zapominając o swych dawnych pracownikach. (ha)



Wreszcie mamy zimę nie tylko kalendarzową. NA ZDJĘCIU: białostocka „starówka”.
Fot. Z. Lenkiewicz



Operator — Wiesław Janowski przy załadunku części zamiennych wysyłanych do terenowych składnic „Agromat”.

„Agromat” informuje

Co będzie z częściami zamiennymi?

Jednym z nie rozwiązywalnych do końca problemów rolnictwa — i to od lat — jest zaopatrzenie w części zamienne. Jak będzie w tym roku — pytamy dyrektora Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym w Białymstoku — MARIANA WIERCIŃSKIEGO.

— Aktualnie wysyłamy części do składnic terenowych, by jak najlepiej zaopatrzyć je przed zbliżającą się rolniczą wiosną. Potrzeby na elementy zapasowe do ciągników i maszyn rolniczych importowanych z ZSRR, NRD i innych krajów zabezpieczamy w 100 proc. Nie zmienia się natomiast sytuacja jeśli chodzi o zaopatrzenie ciągników produkcji krajowej. Na ogólną ilość 42 tys. pozycji katalogowych, w 270 przypadkach nie możemy potwierdzić dostaw, zwłaszcza do ciągników Ursus C-350 i C-385. Obowiązuje przy tym zasada, iż części nie spze-

dajemy na zapas, lecz na bieżące potrzeby.

— Czy jest w takim razie recepta pozwalająca złagodzić deficyt części zamiennych?

— Należy przede wszystkim bardziej dbać o eksploatację sprzętu, szczególnie w gospodarstwach gospodarskich, w których zużycie części jest wyższe, niż w prywatnych posiadaczy ciągników i maszyn. Następnie maszyny trzeba naprawiać zaraz po zakończeniu prac kampanijnych, a nie przed rozpoczęciem następnego sezonu w rolnictwie. Chodzi o to, że odpowiednio wcześniej złożone zamówienie umożliwiłoby pełną jego realizację. I jeszcze jedna uwaga — każdy traktor powinien mieć „własną” obsługę. Stosowanie metody przesłania na inny, bo „mój” zapasy, skracza żywotność części. Nikt lepiej nie zna maszyn od osoby systematycznie ją obsługującej.

Dobre byłoby, by uwagi te trafiły do użytkowników sprzętu rolniczego. Mamy go coraz więcej i nakazem społecznym jest racjonalne wykorzystanie maszyn.

(haka)



Kierownik magazynu (z prawej) — Michał Lepieś oraz magazynier — Eugeniusz Śliwicki przyjmują dostawę pokrywę spędloną do kopacek ziemniaczanych z fabryki w Strzelcach Opolskich.
Fot. K. Świdarski

Po czołowym zderzeniu

Powrót prawdziwej, mroźnej zimy — także dwie osoby doznały ciężkich oparzeń i odwieziono je do szpitala, jedna zaś po opatrzeniu przez lekarza została zwolniona do domu. Bardzo wy-

dało się opuścić płonące samochody. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody.

Najgroźniejszy z nich wydarzył się opodal wsi PŁOSKI na trasie BIAŁYSTOK — BIELSK PODLASKI. Autobus PKS (oddział w Siemiatyczach), kierowany przez 38-letniego Józefa K. na obwodzie jeździł i przy silnym wietrze wpadł w poślizg, zsunął się na lewą stronę drogi i zderzył się czołowo z ciężarówką „Zilem” („Transbud” w Białymstoku) prowadzoną przez 38-letniego Eugeniusza M. W wyniku zderzenia oba samochody stanęły w płomieniach. Pasażerom autobusu i kierowcom szczęśliwie udało się opuścić płonące samochody. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody.

Autobus i ciężarówka spłonęły doszczętnie

W tym samym dniu, tj. 4 bm. w BIAŁYMSTOKU wydarzył się drugi wypadek — z udziałem autobusów. Na Szoście Elckiej „Autosan” PKS (oddział w Białymstoku) prowadzony przez Mieczysława Z. wpadł w poślizg i wywrócił się do rowu. Trójka pasażerów autobusu doznała lekkich obrażeń ciała. Po udzieleniu pomocy lekarskiej poszkodowani powrócili do domów.

Na ul. Antoniuk Fabryczny gwałtownie hamujący autobus MPK prowadzony przez Tadeusza J. wpadł w poślizg i uderzył w tył stojącego z prawej strony jeźdźcy „Zuk’a”. W wypadku tym ogólnych obrażeń ciała pasażerów nie odnotowano. Kierowca „Zuk’a” — Sergiusz S. który w tym czasie umocowywał do samochodu linę holowniczą.

Podobny wypadek wydarzył się na trasie ZABŁUDÓW — BIAŁYSTOK. W wyniku zderzenia autobusu z ciężarówką „Zukiem” Bogusława S. na śliskiej jezdni nie zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego samochód uderzył w tył furmanki powozonej przez 61-letniego Michała W. Rannego woźnicę przewieziono do szpitala.

Na drodze BIELSK PODLASKI — HAJNÓWKA „Zuk” prowadzony przez Eugeniusza M. na skutek poślizgu wyślizgnął w rowie. Lekkie obrażenia doznał pasażerka samochodu — Małgorzata B. Po opatrzeniu powróciła do domu.

W SŁOCHACH ANNOPOLSKICH (gmina Siemiatycz) 19-letni Mirosław M. znajdujący się w stanie nietrzeźwym został potrącony przez „Fiat 125 p”, którym kierował Wiktor K. Pięty. W wyniku zderzenia doznał poważnych obrażeń ciała. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody.

W tym samym dniu, tj. 4 bm. w BIAŁYMSTOKU wydarzył się drugi wypadek — z udziałem autobusów. Na Szoście Elckiej „Autosan” PKS (oddział w Białymstoku) prowadzony przez Mieczysława Z. wpadł w poślizg i wywrócił się do rowu. Trójka pasażerów autobusu doznała lekkich obrażeń ciała. Po udzieleniu pomocy lekarskiej poszkodowani powrócili do domów.

Na ul. Antoniuk Fabryczny gwałtownie hamujący autobus MPK prowadzony przez Tadeusza J. wpadł w poślizg i uderzył w tył stojącego z prawej strony jeźdźcy „Zuk’a”. W wypadku tym ogólnych obrażeń ciała pasażerów nie odnotowano. Kierowca „Zuk’a” — Sergiusz S. który w tym czasie umocowywał do samochodu linę holowniczą.

Podobny wypadek wydarzył się na trasie ZABŁUDÓW — BIAŁYSTOK. W wyniku zderzenia autobusu z ciężarówką „Zukiem” Bogusława S. na śliskiej jezdni nie zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego samochód uderzył w tył furmanki powozonej przez 61-letniego Michała W. Rannego woźnicę przewieziono do szpitala.

Na drodze BIELSK PODLASKI — HAJNÓWKA „Zuk” prowadzony przez Eugeniusza M. na skutek poślizgu wyślizgnął w rowie. Lekkie obrażenia doznał pasażerka samochodu — Małgorzata B. Po opatrzeniu powróciła do domu.

W SŁOCHACH ANNOPOLSKICH (gmina Siemiatycz) 19-letni Mirosław M. znajdujący się w stanie nietrzeźwym został potrącony przez „Fiat 125 p”, którym kierował Wiktor K. Pięty. W wyniku zderzenia doznał poważnych obrażeń ciała. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody.

W tym samym dniu, tj. 4 bm. w BIAŁYMSTOKU wydarzył się drugi wypadek — z udziałem autobusów. Na Szoście Elckiej „Autosan” PKS (oddział w Białymstoku) prowadzony przez Mieczysława Z. wpadł w poślizg i wywrócił się do rowu. Trójka pasażerów autobusu doznała lekkich obrażeń ciała. Po udzieleniu pomocy lekarskiej poszkodowani powrócili do domów.

Na ul. Antoniuk Fabryczny gwałtownie hamujący autobus MPK prowadzony przez Tadeusza J. wpadł w poślizg i uderzył w tył stojącego z prawej strony jeźdźcy „Zuk’a”. W wypadku tym ogólnych obrażeń ciała pasażerów nie odnotowano. Kierowca „Zuk’a” — Sergiusz S. który w tym czasie umocowywał do samochodu linę holowniczą.

Podobny wypadek wydarzył się na trasie ZABŁUDÓW — BIAŁYSTOK. W wyniku zderzenia autobusu z ciężarówką „Zukiem” Bogusława S. na śliskiej jezdni nie zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego samochód uderzył w tył furmanki powozonej przez 61-letniego Michała W. Rannego woźnicę przewieziono do szpitala.

Na drodze BIELSK PODLASKI — HAJNÓWKA „Zuk” prowadzony przez Eugeniusza M. na skutek poślizgu wyślizgnął w rowie. Lekkie obrażenia doznał pasażerka samochodu — Małgorzata B. Po opatrzeniu powróciła do domu.

W SŁOCHACH ANNOPOLSKICH (gmina Siemiatycz) 19-letni Mirosław M. znajdujący się w stanie nietrzeźwym został potrącony przez „Fiat 125 p”, którym kierował Wiktor K. Pięty. W wyniku zderzenia doznał poważnych obrażeń ciała. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody.

W tym samym dniu, tj. 4 bm. w BIAŁYMSTOKU wydarzył się drugi wypadek — z udziałem autobusów. Na Szoście Elckiej „Autosan” PKS (oddział w Białymstoku) prowadzony przez Mieczysława Z. wpadł w poślizg i wywrócił się do rowu. Trójka pasażerów autobusu doznała lekkich obrażeń ciała. Po udzieleniu pomocy lekarskiej poszkodowani powrócili do domów.

Na ul. Antoniuk Fabryczny gwałtownie hamujący autobus MPK prowadzony przez Tadeusza J. wpadł w poślizg i uderzył w tył stojącego z prawej strony jeźdźcy „Zuk’a”. W wypadku tym ogólnych obrażeń ciała pasażerów nie odnotowano. Kierowca „Zuk’a” — Sergiusz S. który w tym czasie umocowywał do samochodu linę holowniczą.

Podobny wypadek wydarzył się na trasie ZABŁUDÓW — BIAŁYSTOK. W wyniku zderzenia autobusu z ciężarówką „Zukiem” Bogusława S. na śliskiej jezdni nie zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego samochód uderzył w tył furmanki powozonej przez 61-letniego Michała W. Rannego woźnicę przewieziono do szpitala.

Turystyka to również informacja

Wieksość z nas, ilekroć ma do czynienia z usługami turystycznymi, zwykła uzyskiwać na niedostatek informacji. Sporo się zmienia na lepsze, ale wciąż jest to marginesowo traktowana część usług świadczonych przez biura turystyczne.

W minionych latach istniał wprawdzie Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej, ale jego oddziaływanie było niewielkie. Po okresie reorganizacyjnym WOIT uzyskał dwie placówki w śródmieściu Białegostoku: przy ul. Wesołowskiego 4 i Rynku Kościuszk 26 i pomieszczenia odpowiednie do potrzeb.

Koordinacją poczynił w zakresie informacji turystycznej zajął się też zespół wyłoniony spośród przedsiębiorstw wchodzących w skład odpowiedniego porozumienia branżowego. Przedstawiciele biur podróży zajęli się ponadto w minionym roku przygotowaniami do letniego sezonu. W kwietniu i maju ubr. przeprowadzono ilustrację najbardziej uczęszczanych szlaków i miejscowości turystycznych. Skutkiem tych wizytacji były konkretne zadania dla biur turystycznych i gastronomii.

W środku sezonu dysponowaliśmy w woj. białostockim — 3 tys. miejscami noclegowymi. Jest to oczywiście za mało w stosunku do potrzeb. Jak wynika z informacji recepcji hotelowych, ok. 30 proc. wycieczek, nie licząc turystów indywidualnych odprowadzono „kwitkiem”.

Poza skromną ilością łóżek zdarzały się też przypadki niewłaściwego nimi gospodarowania. „Gromada” w swoim hotelu „Leśnym” ulokowała w lipcu i sierpniu kolonie szkolne. Czyżby sąsiedztwo „Fadomu” i... brak wody miały być podstawowymi atrakcjami dla dzieci?

Turyści odwiedzający nas muszą nie tylko gdzieś spać. O ich wyżywienie miała zadbać gastronomia. Z danych minionego sezonu wynika, że kłopoty były jedynie w Suwałkach i Drohiczyźnie.

Duże zastrzeżenia budziły natomiast stan sanitarny i wyposażenie większości placówek. Nie wszystkim zależało na prowadzeniu punktów gastronomicznych. GS w Drohiczyźnie od marca nie potrafiła uruchomić kawiarni „Na bunkrze”, a przecież od jedenastu lat w tym miesiącu przebywają stale wczasowicze FWP.

Obserwatorzy wczasów wrastającemu zainteresowaniu turystów „Szlakiem tatarskim” wpadli ostatnio na ciekawy pomysł, aby poza uruchomieniem małej gastronomii w KRUSZYŃCACH — białostocki bar „Podlasie” przekształcić w lokal o orientalnym wystroju wnętrza i takich potrawach. Właściciel lokalu WSS „Spolem” nie ma nic przeciwko tej propozycji. Szkoda, że — jak do tej pory — skończyło się na pomyśle.

„Sama „it” otrzymała sześć nowych punktów. Zlokalizowano je w miejscowościach: PZMot, przy ul. Wesołowskiego 52, siedzibie PTT-K przy ul. Mickiewicza 1, Ekspozytura PBP „Orbis” w Hajnowce, zarządach GS w Hajnowce i Białymstoku.

W tym samym dniu, tj. 4 bm. w BIAŁYMSTOKU wydarzył się drugi wypadek — z udziałem autobusów. Na Szoście Elckiej „Autosan” PKS (oddział w Białymstoku) prowadzony przez Mieczysława Z. wpadł w poślizg i wywrócił się do rowu. Trójka pasażerów autobusu doznała lekkich obrażeń ciała. Po udzieleniu pomocy lekarskiej poszkodowani powrócili do domów.

Na ul. Antoniuk Fabryczny gwałtownie hamujący autobus MPK prowadzony przez Tadeusza J. wpadł w poślizg i uderzył w tył stojącego z prawej strony jeźdźcy „Zuk’a”. W wypadku tym ogólnych obrażeń ciała pasażerów nie odnotowano. Kierowca „Zuk’a” — Sergiusz S. który w tym czasie umocowywał do samochodu linę holowniczą.

Podobny wypadek wydarzył się na trasie ZABŁUDÓW — BIAŁYSTOK. W wyniku zderzenia autobusu z ciężarówką „Zukiem” Bogusława S. na śliskiej jezdni nie zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego samochód uderzył w tył furmanki powozonej przez 61-letniego Michała W. Rannego woźnicę przewieziono do szpitala.

Na drodze BIELSK PODLASKI — HAJNÓWKA „Zuk” prowadzony przez Eugeniusza M. na skutek poślizgu wyślizgnął w rowie. Lekkie obrażenia doznał pasażerka samochodu — Małgorzata B. Po opatrzeniu powróciła do domu.

W SŁOCHACH ANNOPOLSKICH (gmina Siemiatycz) 19-letni Mirosław M. znajdujący się w stanie nietrzeźwym został potrącony przez „Fiat 125 p”, którym kierował Wiktor K. Pięty. W wyniku zderzenia doznał poważnych obrażeń ciała. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody.

W tym samym dniu, tj. 4 bm. w BIAŁYMSTOKU wydarzył się drugi wypadek — z udziałem autobusów. Na Szoście Elckiej „Autosan” PKS (oddział w Białymstoku) prowadzony przez Mieczysława Z. wpadł w poślizg i wywrócił się do rowu. Trójka pasażerów autobusu doznała lekkich obrażeń ciała. Po udzieleniu pomocy lekarskiej poszkodowani powrócili do domów.

Na ul. Antoniuk Fabryczny gwałtownie hamujący autobus MPK prowadzony przez Tadeusza J. wpadł w poślizg i uderzył w tył stojącego z prawej strony jeźdźcy „Zuk’a”. W wypadku tym ogólnych obrażeń ciała pasażerów nie odnotowano. Kierowca „Zuk’a” — Sergiusz S. który w tym czasie umocowywał do samochodu linę holowniczą.

Podobny wypadek wydarzył się na trasie ZABŁUDÓW — BIAŁYSTOK. W wyniku zderzenia autobusu z ciężarówką „Zukiem” Bogusława S. na śliskiej jezdni nie zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego samochód uderzył w tył furmanki powozonej przez 61-letniego Michała W. Rannego woźnicę przewieziono do szpitala.

Na drodze BIELSK PODLASKI — HAJNÓWKA „Zuk” prowadzony przez Eugeniusza M. na skutek poślizgu wyślizgnął w rowie. Lekkie obrażenia doznał pasażerka samochodu — Małgorzata B. Po opatrzeniu powróciła do domu.

W SŁOCHACH ANNOPOLSKICH (gmina Siemiatycz) 19-letni Mirosław M. znajdujący się w stanie nietrzeźwym został potrącony przez „Fiat 125 p”, którym kierował Wiktor K. Pięty. W wyniku zderzenia doznał poważnych obrażeń ciała. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody.

W tym samym dniu, tj. 4 bm. w BIAŁYMSTOKU wydarzył się drugi wypadek — z udziałem autobusów. Na Szoście Elckiej „Autosan” PKS (oddział w Białymstoku) prowadzony przez Mieczysława Z. wpadł w poślizg i wywrócił się do rowu. Trójka pasażerów autobusu doznała lekkich obrażeń ciała. Po udzieleniu pomocy lekarskiej poszkodowani powrócili do domów.

Na ul. Antoniuk Fabryczny gwałtownie hamujący autobus MPK prowadzony przez Tadeusza J. wpadł w poślizg i uderzył w tył stojącego z prawej strony jeźdźcy „Zuk’a”. W wypadku tym ogólnych obrażeń ciała pasażerów nie odnotowano. Kierowca „Zuk’a” — Sergiusz S. który w tym czasie umocowywał do samochodu linę holowniczą.

Podobny wypadek wydarzył się na trasie ZABŁUDÓW — BIAŁYSTOK. W wyniku zderzenia autobusu z ciężarówką „Zukiem” Bogusława S. na śliskiej jezdni nie zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego samochód uderzył w tył furmanki powozonej przez 61-letniego Michała W. Rannego woźnicę przewieziono do szpitala.

Na drodze BIELSK PODLASKI — HAJNÓWKA „Zuk” prowadzony przez Eugeniusza M. na skutek poślizgu wyślizgnął w rowie. Lekkie obrażenia doznał pasażerka samochodu — Małgorzata B. Po opatrzeniu powróciła do domu.

W SŁOCHACH ANNOPOLSKICH (gmina Siemiatycz) 19-letni Mirosław M. znajdujący się w stanie nietrzeźwym został potrącony przez „Fiat 125 p”, którym kierował Wiktor K. Pięty. W wyniku zderzenia doznał poważnych obrażeń ciała. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody.

W tym samym dniu, tj. 4 bm. w BIAŁYMSTOKU wydarzył się drugi wypadek — z udziałem autobusów. Na Szoście Elckiej „Autosan” PKS (oddział w Białymstoku) prowadzony przez Mieczysława Z. wpadł w poślizg i wywrócił się do rowu. Trójka pasażerów autobusu doznała lekkich obrażeń ciała. Po udzieleniu pomocy lekarskiej poszkodowani powrócili do domów.

Na ul. Antoniuk Fabryczny gwałtownie hamujący autobus MPK prowadzony przez Tadeusza J. wpadł w poślizg i uderzył w tył stojącego z prawej strony jeźdźcy „Zuk’a”. W wypadku tym ogólnych obrażeń ciała pasażerów nie odnotowano. Kierowca „Zuk’a” — Sergiusz S. który w tym czasie umocowywał do samochodu linę holowniczą.

Podobny wypadek wydarzył się na trasie ZABŁUDÓW — BIAŁYSTOK. W wyniku zderzenia autobusu z ciężarówką „Zukiem” Bogusława S. na śliskiej jezdni nie zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego samochód uderzył w tył furmanki powozonej przez 61-letniego Michała W. Rannego woźnicę przewieziono do szpitala.

Na drodze BIELSK PODLASKI — HAJNÓWKA „Zuk” prowadzony przez Eugeniusza M. na skutek poślizgu wyślizgnął w rowie. Lekkie obrażenia doznał pasażerka samochodu — Małgorzata B. Po opatrzeniu powróciła do domu.

W SŁOCHACH ANNOPOLSKICH (gmina Siemiatycz) 19-letni Mirosław M. znajdujący się w stanie nietrzeźwym został potrącony przez „Fiat 125 p”, którym kierował Wiktor K. Pięty. W wyniku zderzenia doznał poważnych obrażeń ciała. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody. W wyniku wypadku uszkodzono dwa samochody.

W tym samym dniu, tj. 4 bm. w BIAŁYMSTOKU wydarzył się drugi wypadek — z udziałem autobusów. Na Szoście Elckiej „Autosan” PKS (oddział w Białymstoku) prowadzony przez Mieczysława Z. wpadł w poślizg i wywrócił się do rowu. Trójka pasażerów autobusu doznała lekkich obrażeń ciała. Po udzieleniu pomocy lekarskiej poszkodowani powrócili do domów.

Na ul. Antoniuk Fabryczny gwałtownie hamujący autobus MPK prowadzony przez Tadeusza J. wpadł w poślizg i uderzył w tył stojącego z prawej strony jeźdźcy „Zuk’a”. W wypadku tym ogólnych obrażeń ciała pasażerów nie odnotowano. Kierowca „Zuk’a” — Sergiusz S. który w tym czasie umocowywał do samochodu linę holowniczą.

Podobny wypadek wydarzył się na trasie ZABŁUDÓW — BIAŁYSTOK. W wyniku zderzenia autobusu z ciężarówką „Zukiem” Bogusława S. na śliskiej jezdni nie zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego samochód uderzył w tył furmanki powozonej przez 61-letniego Michała W. Rannego woźnicę przewieziono do szpitala.

Na drodze BIELSK PODLASKI — HAJNÓWKA „Zuk” prowadzony przez Eugeniusza M. na skutek poślizgu wyślizgnął w rowie. Lekkie obrażenia doznał pasażerka samochodu — Małgorzata B. Po opatrzeniu powróciła do domu.

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny.
Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój” — „Cenny depozyt”, prod. franc., panof., komedia (od lat 12), godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30 i 20 (ostatnie dni).
„Ton” — „W ułanów” (od lat 12), godz. 11 i 13, 30. „Tredowata” — „Ordynat” — Michalczewski, prod. polsk., archiwalne (od lat 12), godz. 16 i 19 (ostatni dzień).
„Syrena” — „Chłnatown”, prod. USA, panof., kom. (od lat 18), godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30 i 20.
„Studio” — „Polednyk na wietrze”, prod. pap., panof., kom. (od lat 18), godz. 16, „Miasta i lata” — cz. II, prod. radz., w wersji oryginalnej, godz. 18 i 20.
„Związkowiec” — DKF „GAG” — „Niemie kino”, prod. USA, godz. 17, 30. „Dziwczyna z Nowolipki”, prod. polsk. (od lat 12), godz. 20.
„Spotkanie” — nieczynne.
„Kolejarka” — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka — „Pozegnania” — filmem „Albatros”, prod. franc. (od lat 15).
Hajnówka — „Niepotrzebny”, prod. bułg.
Siemiatycz — „Terror Mecha”, prod. łap.
Sokołka — „Szara”, prod. polsk. (od lat 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millennium” — „Omen”, prod. ang. (od lat 18).
Grajewo — „Pozegnania z filmem” — „Karysyt Marli”, prod. franc. — film studyjny „Człowiek stamtąd”, prod. radz. — „Smierć prezydenta”, prod. polsk. (od lat 12).

SUWAŃSKIM

Suwałki „Baltik” — „Maraton”, prod. USA (od lat 18).
Suwałki „Merkury” — „Ślady”, prod. wiosk. (od lat 18).
Augustów — „Pani minister tańczy”, prod. polsk. (od lat 12). Film studyjny „Historia samotnej dziewczyny”, prod. hiszp. (od lat 15).
Elk — „Polonia” — „Omen”, prod. ang. (od lat 18).
Elk — „Orzeł” — „Olszenie”, prod. polsk. (od lat 12).
Elk — „Pia”, prod. franc. (od lat 15).
Elk „Studio” — „Niedokończony utwór na pianole”, prod. radz. (od lat 15).
Głębokie — „Szerkatny pirat”, prod. USA (od lat 15).
Olecko — „Sonata nad jeziorami”, prod. radz. (od lat 12).
Orzysz — „Uśmiech”, prod. USA (od lat 18).
Pisz — „Samotnik”, prod. franc. (od lat 15).
Ruciane-Nida — „Szacowni nieboszczyki”, prod. wiosk. (od lat 18).
Węgorzewo — „Przep

Rejon Energetyczny Giżycko przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy, które wystąpią w miejscowościach:

- Guty wieś, Wrony PGR, Kamionki, Fuleja, Działusze w dniu 9.1.1978 r. w godz. 8-14;
- Poczesna, Spytkowo, Świdry, Pieczarki, Soldany II, Wyłudy, Przerwanki, Stręgiel, Gólikowo, Sapinek, Krzywińskie, Wizenia w dniu 10.1.1978 r. w godz. 8-14;
- Upałty PGR II - w dniu 11.1.1978 r. w godz. 8-14;
- Dąbrowka Nowa PGR w dniu 12.1.1978 r. w godz. 8-14;
- Szmetki, Strzałowo, Lisuny, Lipowo - w godz. 8-14 w dniu 13.1.1978 r.

Powyższa przerwa spowodowana jest przeglądem urządzeń energ. Blizszych danych udziela Rejon Giżycko tel. 23-47. K 23-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. **REGINIE WOŁOWSKIEJ**

z powodu zgonu

O j c a

składają: Dyrekcja, Komitet Rodzicielski, Koleżanki i Koledzy ze Szkoły Podstawowej nr 22 w Białymstoku. K 63-1

Wszystkim, którzy okazali pomoc i wzięli udział w pogrzebie kochanej córki i siostry

ANNY MAŁGORZATY WIAZEL

serdeczne podziękowania składa rodzina.

g 43-1 K 60-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. **JANOWI STYPUŁKOWSKIEMU**

z powodu zgonu

O j c a

składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Gminnej Spółdzielni Augustów. K 67-1

Wyrazy współczucia

kol. **STEFANOWI LIPIŃSKIEMU**

z powodu zgonu

O j c a

składają: Zarząd, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Gminnej Spółdzielni Augustów. K 60-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. **HENRYKOWI MARKOWSKIEMU**

z powodu tragicznej śmierci

B r a t a

składają: Zarząd, Rada Zakładowa, OOP i współpracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Białymstoku. K 63-1

Wyrazy głębokiego współczucia

MARI SZERENOS

z powodu zgonu

O j c a

składają: Współpracownicy Oddziału Ortopedii Dziecięcej Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Białymstoku. g 48-1

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci niezamężnego kolegi głównego księgowego

WITOLDA MIODUSZEWSKIEGO

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy Oddziału „Centrali Nasiennej” w Łomży. K 51-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia Dyrektora

mgr WALENTEMU TAFTKIEWICZOWI

z powodu zgonu

M a t k i

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy STW Oddział nr 1 w Białymstoku. K 53-1

Wyrazy głębokiego współczucia

dyr. mgr MIKOŁAJOWI JUSZCZUKOWI i kol. KRYSYNI PIOTROWSKIEJ

z powodu zgonu

T e ś c i a i D z i a d k a

składają: Dyrekcja i Ognisko ZNP przy Zespole Szkół Gastronomicznych w Białymstoku. K 57-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. mgr **STANISŁAWIE WASILUK**

z powodu śmierci

O j c a

składają: koleżanki i koledzy oraz młodzież ze Studium Wychowania Przedzakołowego w Białymstoku. g 43-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. mgr **STANISŁAWIE WASILUK**

z powodu śmierci

O j c a

składają: koleżanki i koledzy oraz młodzież ze Studium Wychowania Przedzakołowego w Białymstoku. g 43-1

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu

JANA KAWECKIEGO

zasłużonego nauczyciela Polskiej Ludowej, uhonorowanego najwyższymi odznaczeniami państwowymi i zawodowymi, Syna Ziemi Mazurskiej, wzorowego wychowawcy wielu pokoleń, człowieka szlachetnego serca

składają: Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Komitet Rodzicielski i wszystkie pracownice Zbiorczej Szkoły Gminnej w Starych Juchach. K 4828-1

Wyrazy głębokiego współczucia

z powodu zgonu

O j c i a i T e ś c i a

KLEMENTYNIE i STANISŁAWIE SERAFINOM

składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i Pedagogiczna Zbiorczej Szkoły Gminnej w Grabowie. K 36-1

Wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

kol. **ANTONIEGO BOROWSKIEGO**

składają: Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa oraz pracownicy Spółdzielni Inwalidów w Białymstoku. K 68-1

Wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

kol. **ANTONIEGO BOROWSKIEGO**

składają: Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa oraz pracownicy Spółdzielni Inwalidów w Białymstoku. K 68-1

KURATORIUM OŚWIATY I WYCHOWANIA W KROŚNIE

Z A K U P I

MIEJSCA WZASOWE W ATRAKCYJNYCH REJONACH POLSKI POŁOŻONYCH (w szczególności nad morzem),

sprzedaż lub wycieczki

MIEJSCA WZASOWE W OBIEKTACH POŁOŻONYCH NA TERENIE WOJ. KROŚNIEŃSKIEGO (Iwonicz Zdrój, Lesko, Wołkowyja).

Oferty prosimy kierować pod adresem:

Kuratorium Oświaty i Wychowania 38-400 Krośno, ul. Waryńskiego 47, tel. 238-98, 212-72. K 4698-1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „RAZEM” w Łomży, ul. Armii Czerwonej 13 zatrudni w Przychodni Przyzakładowej przy ul. Świerczewskiego 145 A

— **LEKARZA** w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy.

Blizszych danych w powyższej sprawie udziela Dział Rehabilitacji, tel. 33-68, wewn. 2. K 4829-0

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW im. L. Waryńskiego w Białymstoku, ul. Chmielna 21 ZATRUDNI

mężczyzn posiadających aktualnie orzeczenie inwalidzkie na stanowiska:

- ślusarzy narzędziowych
- tokarzy
- spawaczy gazowych,
- techników mechaników na stanowiska brakarza, brygadzysty, ref. ds. nakładztwa.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział Rehabilitacji, tel. 337-24, wewn. 19. K 59-1

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

ob. **WIESŁAWOWI OLESIEWICZOWI**

z powodu zgonu

M a t k i

składają: POP, Rada Zakładowa, Dyrekcja i współpracownicy PPU „Wutuch” w Białymstoku. K 49-1

Wyrazy głębokiego współczucia

ob. **HENRYKOWI MARKOWSKIEMU**

z powodu śmierci

B r a t a

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, i współpracownicy Zakładu Mieczarskiego w Dąbrowie Białostockiej. K 44-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. **WOJCIECHOWI FLISOWSKIEMU**

z powodu śmierci

Z o n y

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, i współpracownicy Zakładu Produkcyjnego Elementów Budowlanych BKB w Białymstoku. K 54-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu

WANDY PIECIUKIEWICZ

pracownika Sądu Rejonowego w Białymstoku

składają: Kierownictwo Sądu Rejonowego w Białymstoku, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy. K 38-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. **ALEKSANDROWI PUCHOWI**

Dyrektorowi Zbiorczej Szkoły Podstawowej w Szerzeczach

z powodu śmierci

Z o n y

składają: Inspektor Oświaty i Wychowania, Rada Zakładowa ZNP w Siemiatyczach. K 31-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. **CZESŁAWOWI MAŁYSZKO**

z powodu zgonu

T e ś c i o w e j

składają: współpracownicy. g 3-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. **JANINIE MARKOWSKIEJ**

z powodu śmierci

M o d r o d z i n e

składają: współpracownicy NIK. K 34-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. inż. **ZYGMUNTOWI GOŁASZEWSKIEMU**

z powodu zgonu

O j c a

składają: koleżanki i koledzy z Jednostki Prowadzącej Gospodarkę i Zespołu Szkół Rolniczych w Białymstoku. K 37-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. **WACŁAWIE MIŁASZEWICZU**

serdeczne podziękowanie

rodzina.

g 34-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Żoncie, Córce i Zięciowi

z powodu śmierci

JÓZEFA ŻURKA

składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy ZPP „Pasmanta” w Białymstoku. K 46-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. **HENRYKOWI DOBRZYŃSKIEMU**

z powodu zgonu

O j c a

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Szepietowie. K 48-1

Wyrazy szczerego współczucia

ob. ob. **KRZYSZTOFOWI i ELŻBIECIE BUCZYŃSKIEM**

z powodu zgonu

O j c i a i T e ś c i a

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Spółdzielni BKB ZEM. K 63-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. **LEONILE AUGUSTYNOWICZ**

z powodu zgonu

O j c a

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, i współpracownicy Oddziału d/s Spółdzielni Skupu Surowców Włóknin w Białymstoku. K 34-1

Wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

kol. **MARKOWI PELSZYKOWI**

z powodu śmierci

M a t k i

składają: Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Spółdzielni Inwalidów w Białymstoku. K 48-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. **ANTONIEGO BOROWSKIEGO**

z powodu śmierci

M a t k i

składają: Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Spółdzielni Inwalidów w Białymstoku. K 68-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. **ANTONIEGO BOROWSKIEGO**

z powodu śmierci

M a t k i

składają: Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Spółdzielni Inwalidów w Białymstoku. K 68-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. **ANTONIEGO BOROWSKIEGO**

z powodu śmierci

M a t k i

składają: Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Spółdzielni Inwalidów w Białymstoku. K 68-1

Spółem

W PRZEDNIU KAMPANII

SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZEJ

Jutro, 10.1.78 r. rozpoczynają się doroczne spotkania członków w białostockim Oddziale WSS „Spółem”.

Członkowie spółdzielni wybierają nowe komitety członkowskie oraz ustalają listę swoich przedstawicieli, którzy reprezentować ich będą w obradach Oddziałowego Zgromadzenia. Zebrania są jednocześnie okazją do podsumowania pracy spółdzielni za ubiegły rok.

Jutro, w dniu inauguracyjnym odbędą się dwa takie spotkania:

— w Restauracji „Prądnicka” godz. 17 oraz w Szkole Podstawowej nr 24 o godz. 18.

W dniu 11.1.78 r. spotkania odbędą się o godz. 18 w Szkole Podstawowej nr 7 oraz Klubie „Relax” przy ul. Zwycięstwa.

Następne spotkanie w dniu 12.1.78 r. godz. 18 w Szkole Podstawowej nr 29, w dniu 13.1.78 r. o godz. 18 w kinie „Kolejarz” w Starosielcach. W dniu 16.1.78 r. następne dwa spotkania: w Szkole Podstawowej nr 26 godz. 17 oraz Szkole Podstawowej nr 8 godz. 18. W dniu 17.1.78 r. członkowie WSS „Spółem” spotkają się o godz. 18 w świetlicy Oddziału WSS przy ul. Sienkiewicza 4.

W programie wszystkich zebrań imprezy towarzyszące:

- występy zespołów
- pokazy żywieniowe
- zaproszenia do kina
- spotkania z aktorami.

O zebraniach, jakie odbędą się w następnych terminach poinformujemy w oddzielnej notatce.

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI I JEJ SYMPATYKÓW.

K 40-1

ODSTĄPIĆ pokój samotnej pani. Białystok, Kwiatowa 15. g 37-1

MŁODE małżeństwo (członkowie spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje kawalerki na 1 rok. Białystok, tel. 233-57. g 3-0

ODSTĄPIĆ pokój uczniom lub samotnym pracownikom. Białystok - Starosielce, Estońska 15. g 19-4

ODSTĄPIĆ pokój. Białystok, Kosmiczna 21. g 1-1

MIESZKANIE spółdzielcze M-1 — zamieszkałe w Białymstoku, ul. Narwewska 1 „a” m 1. g 6000-4

SAMOTNY, bez nałogów, członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje kawalerki z centralnym ogrzewaniem bez wyposażenia w Suwałkach. Oferty „5644”. Biuro Ogłoszeń, Suwałki, Kościuszki 43. g 5644-1

POKOJÓ do wynajęcia paniem. Białystok, Wąska 37/2. g 6043-1

M-2 lub M-4 kupię. Białystok, tel. 278-03. g 49-1

BIAŁYSTOK, ul. Waryńskiego — M-4, własnościowe, pierwsze piętro — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 48. g 40-4

SAMOCZODY

SPRZEDAM tani „Syrenę” 104. Przelomski, Suwałki, Ułtara Długa 43 m 77. g 5000-1

SPRZEDAM „Fiat” 1300, fabrycznie nowego, Giżycko, Obrońców Stalingradu 10 m 42. g 1513-1

SAMOCZÓD „Fiat” 1500 — sprzedam. Netta, gm. Augustów, tel. 21-47 — Szkota. g 1538-1

SPRZEDAM „Trabant” 601, Władysław, Suwałki, ul. 1 Maja 43 m 14. Degutis. g 1538-1

SPRZEDAM samochód „Wartę” 233 — górnosuworowy, rok produkcji 1971. Henryk Stankiewicz, kol. Harsztowice, p-ta Różniska, gm. Dąbrowa Białostocka. g 1538-1

„SUKA” po kapitalnym remoncie i przyczepie do „Suki” — sprzedam. Augustów, ul. Nowowiejska 16 a. g 1538-1

SAMOCZÓD „Suzuki” po remoncie — sprzedam. Sławek Słomka, Łobez 47, gm. Gódko. g 1538-1

SAMOCZÓD „Fiat” 1300 — sprzedam. Cena do uzgodnienia. Stanisław Komarowski, Dąbrowa Białostocka. g 1538-1

SAMOCZÓD „Suzuki” w silnikach wysokoprężnych — sprzedam lub zamienię na ciężarówkę. Kamil Ręgiel, Gódko, ul. Górna 1/23. g 1538-1

ROŻNE

NA bałt. sylwestrowym w Domu Kultury Budowlanych agnibono nieżył pan Józef Żurka, 54 lat, z infarktem, żwrot za wysoką nagrodą. Białystok, Parkowa 1 m 2. tel. 34-16. g 35-4

UCZNIOWEGO kłopotów, okulistów leczących proste zwroty. Białystok, Oleśnicka 24. Litwiniak. g 4-1

DYREKCJA Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Łomży unieważnia list szkolny PKB nr 9784, z racji Regulacji — ZK, wystawiony na nazwisko Jerzy Zawilczyński. g 30-4

PRETERAKAŁ się nie dog. Białystok, ul. Piłsudskiego 14 „a” m 14. g 10-1

SPRZEDAM czarne pudelko tradycyjne, stędnokojowe. Białystok, tel. 240-83, od godz. 8 do 15.30. g 48-1

SPRZEDAM dwa wina półtoraroczne. Białystok, Wileńska 5 m 113. g 3-1

SPRZEDAM rodowodowe zwierzęta dozw. niemleczki do złotych medalistów. Marian Jakubowski, 16-09 Łomża, Armii Czerwonej 17 m 1. tel. 22-11. g 1531-1

ODSTĄPIĆ garaż przy ul. Pogodnej w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 23. g 30-1

ODSTĄPIĆ garaż przy ul. Piłsudskiego 29. g 10-1

KIOSK warszawski — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 25. g 30-1

KOMPLET mebli czeskich — sprzedam. Władysław, Białystok, ul. Armyska 27, tel. 373-54. g 6000-1

GRZEJNIKI żelazne i kocioł s.s. „Camino” 1,5 m kwadrat — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 41. g 41-4

NARODOWY BANK POLSKI

NIEURZĘDOWA TABELA WIĘKSZYCH WYGRANYCH

premiowych bonów oszczędnościowych PKO wylotowanych w każdej emisji w losowaniu w dniu 30 GRUDNIA 1977 ROKU.

- wygrane po zł 200.000,— padły na bony nr nr 188921; 549312; Wylotowano 22 premie na łączną kwotę zł 4.400.000,—
- wygrane po zł 100.000,— padły na bony nr nr 38271; 291189; 291802; 452680; 777051; 988015; Wylotowano 68 premii na łączną kwotę zł 6.600.000,—
- wygrane po zł 50.000,— padły na bony nr nr 103584; 185267; 317843; 543753; 584497; 629613; 703791; 721050; 758621; 829309; 866224; 959007; 961994; 975317; Wylotowano 154 premie na łączną kwotę zł 7.700.000,—
- wygrane po zł 15.000,— padły na bony nr nr 256519; 299778; 349080; 412938; 424074; 507315; 650803; 671833; 873547; 905681; 932703; Wylotowano 121 premii na łączną kwotę zł 1.815.000,—
- wygrane po zł 10.000,— padły na bony nr nr 219701; 363818; 398113; 522120; 629408; 648087; 678096; 849956; 925446; Wylotowano 99 premii na łączną kwotę zł 990.000,—

Tabela niniejsza nie obejmuje wygranych po zł 2.500,— O gólem wylotowaniu 23.100 premii na łączną kwotę zł 78.100.000,— Wyplata wygranych dokonywana jest po upływie 5 dni od dnia losowania. Podstawą do wydania wygranych stanowi jedynie Urzędowa Tabela Narodowego Banku Polskiego, którą posiadają wszystkie placówki upoważnione do sprzedaży i skupu bonów PKO.

Następne losowanie premiowych bonów oszczędnościowych odbędzie się 15 lutego 1978 r. K 46-1

POŻ UWAGA ROLNICY!

POCZH w Białymstoku ogłasza dodatkowe spedy, na których kupowane będą:

KONIE ROBOCZE (SPECJALNEJ JAKOŚCI) NA EKSPORT

11.01.78 r. Czyżew 9, Ciechanowiec 12, 23.01.78 r. Szepietowo 9, Sokoły 12, 26.01.78 r. Augustów 9, Suchowola 12.

Wymagania jakościowe:

Wzrost powyżej 142 cm w kłębie, ciężar ciała powyżej 550 kg, wiek 2—10 lat, kondycja odpowiadająca kl. I rzeźnej, prawidłowa budowa ciała.

Za wyżej wymienione konie będą obowiązywały następujące ceny:

- wiek 2—4 lat — maksymalna cena 30.400 zł
- wiek 5—7 lat — maksymalna cena 32.000 zł
- wiek 8—10 lat — maksymalna cena 29.600 zł

Wybór koni na spędach dokonywany będzie przez przedstawicieli firm zagranicznych. k 56-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „BUDOSTAL-4”

GENERALNY WYKONAWCA BUDOWY HUTY „KATOWICE”

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- inżynierów i techników budowy na stanowiska kierowników budów i mistrzów budowlanych
- specjalistów d.s. kosztorysowania i normowania pracy
- pracowników fizycznych w zawodach: betoniarzy, blacharzy, cieśli, dekarzy, stolarzy, malarzy, zbrojarzy, operatorów sprzętu średniego i ciężkiego, kierowców z I i II kategorią prawa jazdy, mechaników, blacharzy i elektryków samochodowych, spawaczy elektryczno-gazowych, monterów konstrukcyjnych i wodno-kanalizacyjnych, ślusarzy remontowych maszyn budowlanych, elektryków z uprawnieniami bez ograniczeń, robotników niewykwalifikowanych — oraz
- absolwentów zasadniczych szkół zawodowych na wstępny staż pracy.

Zapewnia się:

- wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie oraz inne świadczenia socjalno-bytowe
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych
- możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji

Do podjęcia pracy należy zgłosić się:

- z dowodem osobistym
- książeczką wojskową i ubezpieczeniową
- ostatnim świadectwem pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela:

- Dział Zatrudnienia i Płac — Centralny Punkt Przyjęć PBP „Budostal-4” w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń 101 — w godzinach 7—18.

Dojazd pociągami do dworca PKP w Dąbrowie Górniczej a następnie autobusem WPK nr 18, 27, 55 lub tramwajem nr 21 do przystanku obok Gł. Placu Budowy. k 11-0

NAPRAWA telewizorów. Tel. 255-01. Żukowski. g 91-0

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 364-82. Galecki. g 9018-0

WPHW — naprawa pralek, lodówek — ul. Sienkiewicza 42; godzina 8-18, tel. 333-48 wewn. 2 lub 8-18, tel. 344-40. Zgłoszenia napraw domowych. g 7-0

WPHW — naprawa kucharek gazowych i piecyków łazienkowych ul. Bohaterów Getta 3; w godz. 8-18, tel. 344-40. Zgłoszenia napraw domowych. g 6-0

Partia w gminie

Społecznicy i gospodarze

Gminna organizacja partyjna w BAKAŁARZEWIE skupia obecnie w 12 podstawowych ogniwach 150 członków i kandydatów; wśród nich dwie trzecie stanowią rolnicy.

Na odbytej pod koniec 1977 roku gminnej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR szczególnie wiele uwagi poświęcono problemowi zwiększenia produkcji rolnej. Gmina Bakałarzewo zajmuje obecnie 13 miejsc w województwie suwalskim pod względem ilości skupowanego żywności w przeliczeniu na jeden hektar użytku rolnych. Dyskutowano również nad poprawą jakości usług rolniczych.

Tutejsza organizacja partyjna znana jest jako inspirator licznych czynów społecznych,

w wyniku których zrealizowano m. in. ponad połowę zadań przy budowie rynku w Bakałarzewie. Tymczasem wykonawca, Rejon Drog Publicznych w Suwałkach, nie zdołał się jeszcze zabrać do robót. Mieszkańcy pracowali także przy budowie gminnego ośrodka sportu. We wsi Skazub Stary członkowie POP i pozostali rolnicy wnoszą rezerwy strażackie, zaś między Karasiem a Nieszkami zmierzano spory odcinek drogi.

I sekretarz KG PZPR w Bakałarzewie, Ryszard Grabowski informuje, iż najbliższe inicjatywy instancji gminnej zmierzają do poprawy lokalnej gospodarki ziemi, stworzenia dodatkowych stanowisk dla bydła i trzody, a także polepszenia sytuacji mieszkaniowej w gminie. (jar)

PKPS z pomocą ludziom

W roku ubiegłym Zarząd Miejski PKPS w Suwałkach wydatkował ponad 230 tys. zł na pomoc społeczną ludziom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. Po rozpatrzeniu wniosków opiekunów społecznych, Komisja Pomocy Społecznej PKPS przydzieliła 115 osobom ciepłą odzież, bony obiadowe, opał i żywność. Występowały jednak i takie, sprawzone komisyjnie przypadki, że niektórzy ubiegający się o pomoc nie kwalifikowali się do korzystania ze środków PKPS, gdyż byli dość zamożni.

Na fundusz PKPS wpływa dobrowolne datki społeczeństwa i składki zbiorowe z zakładów pracy. W świadczeniach pomocy finansowej i rzeczowej szczególnie wyróżniają się: Oddział WSS, WPHW, Wój. Handlowa Spółdzielnia Inwalidów, ZPO „Warcia”, Odciepowa Spółdzielnia Pracy im. M. Konopnickiej, WPS „Kolbet”, Zakład Przetwórstwa Owocowego.

Ważną rolę w działalności PKPS odgrywa opiekunowie społeczni. Docierają oni do

swych podopiecznych, zapoznają się z warunkami ich życia, nawiązują bliższe kontakty z ludźmi opuszczonymi przez dzieci i rodziny. W pracy społecznej wyróżniają się m. in. opiekunowie: Irena Kuławska, Jan Ziemiński, Helena Łapińska, Lucyna Słowińska, Zofia Jaworowska, Jadwiga Wroclawska.

Ostatnio Zarząd Miejski PKPS podjął starania o zorganizowanie klubu seniora i stołówki, gdzie za niewielką opłatą można byłoby zjeść ciepły posiłek.

Niedawno z działalności Zarządu Miejskiego PKPS zapoznaliśmy się Egzekutywa KM PZPR, która wysoko oceniła konkretną pomoc społeczną w niesieniu pomocy ludziom w trudnej sytuacji życiowej. (b-icz)

Alkohol jest trucizną...

...i to silnie działająca. Nie wszyscy o tym pamiętają, że nadmierne spożycie alkoholu może spowodować zgon. Zwykle też w takich wypadkach pomoc przychodzi za późno, lekarze są bezradni.

2 bm. przy ul. Nowotki 54 w Suwałkach znaleziono zwłoki 56-letniego Czesława N. znanego jako notorycznego alkoholika. Przybyli lekarz stwierdził zgon po spożyciu nadmiernej dawki alkoholu.

Zatrucie alkoholem było też przyczyną śmierci 54-letniego mieszkańca wsi Łowicze (gm. Szymbark). Zmarły zatrudniony był jako pracownik fizyczny PKP. (p)

Oszczędzaj prąd!

Mariola Kaczyńska, Janina Cieciora i Krystyna Odyńska bardzo ładnie urządziły sobie „internatowy” dom.

Fot. Zdzisław Zaremba



8 października 1975 r. Urząd Gminy w Małym Płocku (woj. łomżyński) – po rozpatrzeniu wniosku Aleksandra K. zamieszkałego we wsi Kąty, o przekazanie gospodarstwa rolnego na własność państwa za rentę, postanowił przejąć gospodarstwo o powierzchni 9,6 ha bez budynków. W dalszej części podjętej wówczas decyzji Urząd Gminy stwierdził, że wspomniane gospodarstwo nie jest obciążone, a wyłączenie z gospodarstwa budynki będą stanowiły odrębny przedmiot własności.

W punkcie drugim tego dokumentu czytamy: „poziom produkcji rolnej jest (na przyjmowanych gruntach) wyższy niż średnia w gminie na podobnych glebach... i dalej: „obywateli Aleksandra K. i jego małżonkę Kazimierzę przysługujące prawo do bezpłatnego, dożywotniego użytkownika działki o obszarze 0,5 ha, która zostanie przydzielona po wykonaniu niniejszej decyzji”.

Właśnie to ostatnie sformułowanie stało się przyczyną konfliktu. Oczekując, pod którym obok pieczęci Urzędu Gminy w Małym Płocku, złożył podpis sekretarz biura – Stanisław Kopczyński, zostało wykonane z wyjątkiem jednego punktu mającego dla rolnika ogromne znaczenie. Działka dla starego człowieka, to namiastka warsztatu pracy, pozwalająca mu wie-

tuż obok Zespołu Szkół Medycznych w ŁOMŻY wznosi się okazały budynek nowego internatu. Obiekt ten został właśnie przekazany do użytku. Zbudowało go Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać jak ważną rolę i znaczenie posiada ta nowa i nowoczesna placówka wychowawcza.

Jeszcze przed rokiem uroczyste Zespołu Szkół Medycznych mieszkały w brym budynku ZNP. Stary internat dysponował 42 miejscami, ale faktycznie, ze względu na potrzeby, mieścił tam 84 dziewczęta. Po prostu w sypialniach ustawiono łóżka piętrowe. Mimo nie najlepszych warunków internat łomżyńskich medyków zawsze zajmował czołowe miejsca we współzawodnictwie między internatami szkolnymi naszego regionu. Było tam zawsze czysto i schludnie, a pomysłowe dekoracje zapewniały przyjemny wygląd wszystkich wnętrz.

W nowym internacie zamieszkało 200 dziewcząt. W jakże innych od poprzednich warunkach!

Wszystkie pokoje są obszernie i widne. Wyposażone są

Załatwiony ostatecznie

żyć, że jest nadal gospodarzem. Urzędnik decydujący o podziale ziemi zobaczył jednak tylko jedną stronę zagadnienia – gospodarza. Uznał, że skoro rolnik ma z czego żyć, to wszystko w porządku.

Aleksander K. rok czekał na działkę. Potem zaczął uprawiać dawną swoją ziemię, którą Urząd Gminy już przydzielił Spółdzielni Kółek Rolniczych w Stawiskach. Gdy obsiał pole, wówczas SKR przypomniała sobie, że jest właścicielem, wjechała maszynami i zniszczyła zasiewy.

Rolnik naruszył umowę i powinien za to ponieść konsekwencje. Konsekwencje powinien również ponieść człowiek, który – w interesie urzędu – naruszył umowę. Takim naruszeniem było właśnie nieprzydzielenie działki. To właśnie spowodowało, że Aleksander K. zdecydował się na zerwanie umowy.

Po zniszczeniu zasiewów w domu Aleksandra K. pojawiła się przedstawiela gminy, która spisała notatkę służbową. Z treści tej wynika, że rolnik użytkował działkę w swojej wsi i zerwał z odeskowianami za wyrażoną skrocie. Jeśli komuś zależało na tym zerze-

W nowej stołówce apetyty są jeszcze większe.

Na każdym piętrze znajdują się pokoje cichej nauki, sanitariaty, kuchnie i pralnie. Internat posiada także pięknie wyposażoną świetlicę z kolorowym telewizorem oraz stołówkę. Znajduje się tu także gabinet lekarski z izbą chorých i izolacją oraz gabinet stomatologiczny, który jest równocześnie placówką szkoleniową dla potrzeb Wydziału Higieny Stomatologicznej.

Bardzo ładnie urządzony jest pokój młodzieżowej rady internatu. Treba wiedzieć, że całe wyposażenie zakupiono za nagrodę, którą otrzymało na udział we współzawodnictwie między internatami.

Słowem, nowy internat Zespołu Szkół Medycznych stworzył uczniom doskonałe warunki do nauki i pracy. (ch)

że w porozumieniu z obywatelami przydzielono mu do użytkowania rolniczej działkę nr 1074 o pow. 0,5 ha we wsi Kąty oraz, że zrezygnował obywatel z dochodzenia roszczeń z tytułu zniszczenia zasiewów. W tym stanie rzeczy, złożone w tej sprawie podanie obywatela uważa się za ostatecznie załatwione.

Rolnika tymczasem nadal obowiązują decyzja z 7 października ubr. o przydzieleniu działki. Urzędnicy z Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu UW oraz Urzędu Gminy w Małym Płocku przeszli do porządku dziennego nad bezspornym faktem zniszczenia zasiewów. Byłoby też rzeczą interesującą ustalić kto polecił zniszczyć zasiewy.

ZENON PIECHOCIŃSKI

Pożary

► Z nie ustalonych dotychczas przyczyn groźny pożar wybuchł w zabudowaniach Józefa S. w PUNSKU. Spłonęła drewniana obora, a w niej kon, trzy sztuki bydła i około 2 tony zboża. Wysokość strat oszacowano na 100 tys. złotych.

► Od lampy służącej do podgrzewania prosiat zapalił się chlew, stanowiący własność Henryka J. (zam. w ŁUKACH, gm. Pisz). Chlew spłonął, spaliło się kilka sztuk prosiat. Straty oszacowano na ponad 10 tys. zł.

► Zaproszenie ognia przez dzieci było przyczyną pożaru w zabudowaniach rolnika – Zdzisława B. (p)

S. w ORŁOWIE (gm. Wydmyny). Ogień strawił oborę. Wysokość strat – 30 tys. zł.

► Dwa pożary zanotowano w ŁOMŻY. Przy ul. Krótkiej palilo się mieszkanie Marianny T. Zanim ugaszono ogień spłonęła część sprzętu domowego, wartość 12 tys. zł. Przyczyną powstania ognia było zapalenie się piecuszek, suszących się na gorącym piecu kaflowym.

► Przy ul. Zamiejskiej 15 spaliła się sypialnia z magazynem w tym samym domu. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez domowników. Straty w wysokości około 1 tys. zł ponosił właściciel – Mieczysław B. (p)

dziesiątka” – program rezymerow-muzyczny (kolor).

15.30 NURT.

16.00 Dziennik (kolor).

16.15 Obiektowy – program wojewódzki: balastowski, białostocki, białogrodzki, ciechanowski, chełmski, łubelski, łomżyński, ostrołęcki, płocki, siedlecki, skierniewicki, suwalski, włodawski, zamojski.

16.30 Dla dzieci: Zwierzyniec (kolor).

17.00 Studio Sport – Najważniejsze wydarzenia sportowe minionego tygodnia i niedzieli (kolor).

18.05 „Stawka większa niż życie” – film fab. TP.

19.00 Dobranoc (kolor).

19.10 Siedem dni w sporcie” – mag. L. Tarasiewicz.

19.30 Słowa Peter Albert: 17.55 Wiadomości: 18.25 Klub pod znakiem zapytania: 19.00 Zdobycie Bieguna Północnego: 19.15 Język rosyjski: 19.30 Transmisja koncertu ORT z Pragi: 21.30 Sonety da chęci A. Corellego: 21.45 Panorama muzyki eksperymentalnej: 22.15 Krajobraz historyczny: 22.35 Z życia od utartych ścieżek: 22.50 Brahms: Intermezzo E-dur.

PROGRAM IV

Wiadomości: 12.00, 13.00, 16.00, 22.55, 6.00 Program tygodnia: 6.10 Przed pierwszym dniem: 6.30 Poranek z muzyką popularną: 6.45 Poranek informacyjny – muzyczny: 7.40 Radio dekaduje: 8.00 Ork. H. Debiela: 8.10 Gra Polska Orkiestra Kameralna pod dyr. J. Maksymliuka: 8.25 Transmisja z otwarcia II Krajowej Konferencji PZPR: 11.00 Główny temat: 12.00 Język francuski: 11.30 „Wejście w barok” – rep. 12.05 „Z mikrofonem przez wieś” – mag. S. Poznański: 12.25 Główny temat: 13.00 Język francuski: 13.15 Tu Studio Stereo: 14.00 RTV Szkoła Średnia: 14.15 Tu Studio Stereo: 15.10 W Jezierzanach: 15.40 Ksiądz, do których wracamy: 16.05 Przed pierwszym dzwonkiem: 16.25 Język niemiecki: 16.50 „O sprawach drażliwych” – kom. H. Kaskowiaka: 17.00 Piosenki z awarych lat: 17.15 „Siedem dni w sporcie” – mag. L. Tarasiewicz: 17.55 Wiadomości: 18.25 Klub pod znakiem zapytania: 19.00 Zdobycie Bieguna Północnego: 19.15 Język rosyjski: 19.30 Transmisja koncertu ORT z Pragi: 21.30 Sonety da chęci A. Corellego: 21.45 Panorama muzyki eksperymentalnej: 22.15 Krajobraz historyczny: 22.35 Z życia od utartych ścieżek: 22.50 Brahms: Intermezzo E-dur.

PROGRAM III

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 13.00, 17.00, 19.30, 22.00, 5.00 Między snem a dniem: 8.05 Co kto lubi: 8.25 Transmisja z otwarcia II Krajowej Konferencji PZPR: 11.00 Główny temat: 12.00 Język francuski: 12.25 Główny temat: 13.00 Język francuski: 13.15 Tu Studio Stereo: 14.00 RTV Szkoła Średnia: 14.15 Tu Studio Stereo: 15.10 W Jezierzanach: 15.40 Ksiądz, do których wracamy: 16.05 Przed pierwszym dzwonkiem: 16.25 Język niemiecki: 16.50 „O sprawach drażliwych” – kom. H. Kaskowiaka: 17.00 Piosenki z awarych lat: 17.15 „Siedem dni w sporcie” – mag. L. Tarasiewicz: 17.55 Wiadomości: 18.25 Klub pod znakiem zapytania: 19.00 Zdobycie Bieguna Północnego: 19.15 Język rosyjski: 19.30 Transmisja koncertu ORT z Pragi: 21.30 Sonety da chęci A. Corellego: 21.45 Panorama muzyki eksperymentalnej: 22.15 Krajobraz historyczny: 22.35 Z życia od utartych ścieżek: 22.50 Brahms: Intermezzo E-dur.

PROGRAM I

8.25 Bezpośrednia transmisja z otwarcia II Krajowej Konferencji PZPR (kolor).

12.45 i 13.15 RTV Szkoła Średnia.

14.55 Program dnia.

15.00 Melodie – „Piosenki enter-

Pracują na rzecz środowiska

W SUWAŁKACH istnieje 9 organizacji terenowych PZPR, w tym cztery osiedlowe. Ich członkowie – to w większości emeryci i renciści. Pozostali są pracownikami oddziałowymi z zakładów pracy, zatrudnionymi w administracji mieszkaniowej bądź członkami partii z mniejszych instytucji, przy których nie ma POP. W ciągu ostatnich lat organizacje terenowe znacznie zaktualizowały pracę. Współdziałając z samorządem mieszkańców mają one duże możliwości w upowszechnianiu socjalistycznych postaw, wpływu na stosunki międzywzrostku, poprawy gospodarności i poszanowanie własności społecznej.

Istotnym elementem działalności partyjnej w miejscu zamieszkania jest sprawowanie funkcji inspirowania i kontrolnych w stosunku do ogniw samorządu mieszkańców. Rola ta w większości organizacji terenowych jest właściwie zrozumiana. Wyraża się w organizowaniu wspólnych zebrań, programowaniu działalności społecznej w osiedlu oraz w ocenie realizacji planu działania i skuteczności przedsięwzięć samorządu.

Przykładami takiego działania i dobrej pracy mogą posłużyć POP z Osiedla I z sekretarzem Florianem Wasilewskim, z Osiedla II, gdzie sekretarzem jest Jan Zyskiewicz, z Osiedla Kolejowego z sekretarzem Czesławem Antoniewiczem.

Efekty działalności tych organizacji, to również wyrażanie wielu prac w czynach społecznych, wśród których należy wymienić urządzanie placów zabaw i wypoczynku dla dzieci, pielęgnowanie

nie zieleni w osiedlu, adaptację pomieszczeń na świetlice osiedlowe itp.

Podczas zebrań w roku ubiegłym terenowe organizacje partyjne analizowały m. in. takie sprawy jak praca placówek handlowych i usługowych oraz instytucji, porządek i bezpieczeństwo, działalność środowiskowych organizacji społecznych oraz realizacja czynów.

Na swym ostatnim posiedzeniu Egzekutywa KM PZPR w Suwałkach zapoznana się z pracą partyjną. Oceniając pozytywnie dotychczasową działalność terenowych organizacji partyjnych Egzekutywa KM zleciła m. in. zwiększenie większej uwagi na ład i porządek w osiedlach oraz na dalsze rozwijanie współdziałania z samorządami robotniczymi zakładów pracy i ogniwami samorządu mieszkańców. Postanowiono powołać przy Komitecie Miejskim zespół organizacyjny do spraw pracy partyjnej w miejscu zamieszkania. (b-icz)

Rozwój hodowli w gospodarstwach SKR

Coraz więcej spółdzielni kółek rolniczych działających na terenie woj. łomżyńskiego – obok usług świadczonych rolnikom indywidualnym – rozwija hodowlę trzody chlewnej, bydła i owiec. Materiały hodowlane spółdzielcy pozyskują, zawierając wieloletnie umowy kooperacyjne z rolnikami indywidualnymi. Podpisano już ponad 330 takich umów, których efektem było 15 tys. warchlaków zakupionych w roku ubiegłym.

Dla zaplanowanej z rozmachem produkcji trzody potrzebne jest niemałe zaplecze paszowe. I tu spółdzielnie rozsądnie liczą na siebie. Rozwijana jest produkcja roślinna; w roku 1977 powierzchnia upraw wzrosła z 236 do 490 ha.

W PTT-K w ŁOMŻY ogłasza zapisy do klubu wodnego do następujących sekcji: kajakowej, żeglarskiej, pletniowców i motorowodnej. Chętnych przyjmują i informują o warunkach udziału w Łomży, ul. Giełczyńska 1, tel. 37-18, w Grzejewie, Kolnie, Zambrowie oraz ZW PTT-K w Łomży, tel. 42-28, (ta)

Ważnym elementem działalności partyjnej w miejscu zamieszkania jest sprawowanie funkcji inspirowania i kontrolnych w stosunku do ogniw samorządu mieszkańców. Rola ta w większości organizacji terenowych jest właściwie zrozumiana. Wyraża się w organizowaniu wspólnych zebrań, programowaniu działalności społecznej w osiedlu oraz w ocenie realizacji planu działania i skuteczności przedsięwzięć samorządu.

Podczas zebrań w roku ubiegłym terenowe organizacje partyjne analizowały m. in. takie sprawy jak praca placówek handlowych i usługowych oraz instytucji, porządek i bezpieczeństwo, działalność środowiskowych organizacji społecznych oraz realizacja czynów.

Na swym ostatnim posiedzeniu Egzekutywa KM PZPR w Suwałkach zapoznana się z pracą partyjną. Oceniając pozytywnie dotychczasową działalność terenowych organizacji partyjnych Egzekutywa KM zleciła m. in. zwiększenie większej uwagi na ład i porządek w osiedlach oraz na dalsze rozwijanie współdziałania z samorządami robotniczymi zakładów pracy i ogniwami samorządu mieszkańców. Postanowiono powołać przy Komitecie Miejskim zespół organizacyjny do spraw pracy partyjnej w miejscu zamieszkania. (b-icz)

Ważnym elementem działalności partyjnej w miejscu zamieszkania jest sprawowanie funkcji inspirowania i kontrolnych w stosunku do ogniw samorządu mieszkańców. Rola ta w większości organizacji terenowych jest właściwie zrozumiana. Wyraża się w organizowaniu wspólnych zebrań, programowaniu działalności społecznej w osiedlu oraz w ocenie realizacji planu działania i skuteczności przedsięwzięć samorządu.

Podczas zebrań w roku ubiegłym terenowe organizacje partyjne analizowały m. in. takie sprawy jak praca placówek handlowych i usługowych oraz instytucji, porządek i bezpieczeństwo, działalność środowiskowych organizacji społecznych oraz realizacja czynów.

Na swym ostatnim posiedzeniu Egzekutywa KM PZPR w Suwałkach zapoznana się z pracą partyjną. Oceniając pozytywnie dotychczasową działalność terenowych organizacji partyjnych Egzekutywa KM zleciła m. in. zwiększenie większej uwagi na ład i porządek w osiedlach oraz na dalsze rozwijanie współdziałania z samorządami robotniczymi zakładów pracy i ogniwami samorządu mieszkańców. Postanowiono powołać przy Komitecie Miejskim zespół organizacyjny do spraw pracy partyjnej w miejscu zamieszkania. (b-icz)

Ważnym elementem działalności partyjnej w miejscu zamieszkania jest sprawowanie funkcji inspirowania i kontrolnych w stosunku do ogniw samorządu mieszkańców. Rola ta w większości organizacji terenowych jest właściwie zrozumiana. Wyraża się w organizowaniu wspólnych zebrań, programowaniu działalności społecznej w osiedlu oraz w ocenie realizacji planu działania i skuteczności przedsięwzięć samorządu.

Podczas zebrań w roku ubiegłym terenowe organizacje partyjne analizowały m. in. takie sprawy jak praca placówek handlowych i usługowych oraz instytucji, porządek i bezpieczeństwo, działalność środowiskowych organizacji społecznych oraz realizacja czynów.

Na swym ostatnim posiedzeniu Egzekutywa KM PZPR w Suwałkach zapoznana się z pracą partyjną. Oceniając pozytywnie dotychczasową działalność terenowych organizacji partyjnych Egzekutywa KM zleciła m. in. zwiększenie większej uwagi na ład i porządek w osiedlach oraz na dalsze rozwijanie współdziałania z samorządami robotniczymi zakładów pracy i ogniwami samorządu mieszkańców. Postanowiono powołać przy Komitecie Miejskim zespół organizacyjny do spraw pracy partyjnej w miejscu zamieszkania. (b-icz)

Ważnym elementem działalności partyjnej w miejscu zamieszkania jest sprawowanie funkcji inspirowania i kontrolnych w stosunku do ogniw samorządu mieszkańców. Rola ta w większości organizacji terenowych jest właściwie zrozumiana. Wyraża się w organizowaniu wspólnych zebrań, programowaniu działalności społecznej w osiedlu oraz w ocenie realizacji planu działania i skuteczności przedsięwzięć samorządu.

Podczas zebrań w roku ubiegłym terenowe organizacje partyjne analizowały m. in. takie sprawy jak praca placówek handlowych i usługowych oraz instytucji, porządek i bezpieczeństwo, działalność środowiskowych organizacji społecznych oraz realizacja czynów.

Co, gdzie, kiedy?

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego – nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek – nieczynny.

KINA

„Pokój” – „Cenny depozyt”, prod. franc., pan., komedia (od lat 12), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 (ostatnie dni).

„Ton” – „W upalną noc”, prod. USA, kol., sensacyjny (od lat 12), godz. 11 i 13.30. „Tredowata” – „Człowiek z miłości”, prod. polsk., achiwalne (od lat 10), godz. 16 i 19 (ostatni dzień).

„Syrena” – „Chinatown”, prod. USA, pan., kol. (od lat 18), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.

„Studio” – „Pojeździek na wietrze”, prod. łap., pan., kol. (od lat 18), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.

„Zwizkowice” – „DKF „GAG””, „Niemie kino”, prod. USA, godz. 17.30. „Dziwczęta z Nowolipki”, prod. polsk. (od lat 12), godz. 20.

„Spektakle” – nieczynne.

„Kolejarz” – nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka – „Poznajemy z filmem – „Albassos”, prod. franc. (od lat 15).

Hajnówka – „Niepotrzebny”, prod. bug.

Siemiatycze – „Terror Mechaniczny”, prod. łap.

Sokoła – „Szarada”, prod. polsk. (od lat 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millennium” – „Omen”, prod. ang. (od lat 18).

Grajewo – „Poznajemy z filmem – „Koprysy Marci”, prod. franc. Kolno – Film studyjny – „Człowiek stamtąd”, prod. radz. Zambrów – „Śmierć prezydenta”, prod. polsk. (od lat 12).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Baltik” – „Maratonczyk”, prod. USA (od lat 18).

Suwałki „Merkury” – „Ślady”, prod. wiosk. (od lat 15).

Augustów – „Pani minister tańczy”, prod. polsk. (od lat 12); Film studyjny – „Historia samotnej dziewczyny”, prod. hiszp. (od lat 15).

Elk „Polonia” – „Omen”, prod. ang. (od lat 18).

Elk „Orzeł” – „Olsnienie”, prod. polsk. (od lat 12).

Elk „Piaś” – prod. franc. (od lat 15).

Elk „Studio” – „Niedokończony utwór na pianole”, prod. radz. (od lat 15).

Głębokie – „Szarłatny pirat”, prod. USA (od lat 15).

Olecko – „Sonata nad jeziorami”, prod. radz. (od lat 12).

Orzysz – „Uśmiech”, prod. USA (od lat 18).

Pisz – „Samotnik”, prod. franc. (od lat 15).

Ruciane-Nida – „Szczotki niebożczy”, prod. wiosk. (od lat 18).

Węgorzewo – „Przeniesienie dla marynarza”, prod. USA (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programów.

MUZEA

Muzea – w Białymstoku, Łomży i Suwałkach – nieczynne.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 – Grafika Pleneru „Sokoła 77” – wystawa czynna codziennie w godz. 17–19.

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 12.00, 13.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Noc z melodii i piosenki; 4.00 Sygnali dnia: 5.00 Zielone Studio: 6.00 Sygnali dnia: 6.25

Transmisja z otwarcia II Krajowej Konferencji PZPR: 11.00 Główny temat: 12.00 Język francuski: 12.25 Główny temat: 13.00 J